

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 8-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222
Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

PROCES O PODPALENIE REICHSTAGU

rozpocznie się 21 września r. b. w Lipsku

Postępowanie dowodowe w gmachu spalonego parlamentu w Berlinie

BERLIN, 24 VIII. (PAT). — Prezydent czwartego senatu karnego trybunału w Lipsku Ruenger wyznaczył termin rozprawy głównej w procesie o podpalenie Reichstagu NA CZWARTEK, 21 WRZEŚNIA R. B.

Rozprawa główna odbędzie się w Lipsku. Postępowanie dowodowe jednak z uwagi na konieczność przeprowadzenia wizji lokalnej i z powodu tego, że większość świadków mieszka w Berlinie, toczyć się będzie

W GMACHU REICHSTAGU, w specjalnie na ten cel przygotowanej sali.

Oskarżonych jest 5 osób:

1) b. POSEŁ KOMUNISTYCZNY DO REICHSTAGU, ERNEST TORGLER, lat 40, bronić go będzie adwokat z wrocławia, dr. Saek z Berlina,

2) MURARZ, MARINUS VANDER LUEBE, holender, lat 24, obrońcą z urzędu jest adwokat Seuffert z Lipska, dalej oskarżonych jest trzech bułgarów, których obronę będzie prowadzić adwokat Teichert z Lipska:

3) LITERAT GEORGIJ DIMITROW, lat 50,

4) STUDENT BALAGEJ POPOW, lat 31,

5) SZEWC WASYL TANEW, lat 36.

Proces zakrojony jest na wielką skalę. Akta sprawy obejmują

35 GRUBYCH TOMÓW, przyczem sam akt oskarżenia sporządzony przez nadprokuratora Rzeszy Wenera, liczy ponad 230 stron tekstu.

Oskarżenie powołano na rozprawę

110 ŚWIADKÓW

i rzeczoznawców. Liczba ta może zwiększeniu, gdyż nowych świadków powołano na prawo z urzędu sąd, jak również i oskarżenie.

Warunki Brantinga i odpowiedź prokuratora niemieckiego

BERLIN, 24. 8. (PAT). Donosiliśmy o liście przywódcy socjalistów szwedzkich, Branting w liście swym do prokuratora Rzeszy Wenera wymienia na wstępie skład

międzynarodowej komisji śledczej w sprawie podpalenia Reichstagu, stwierdzając, iż

POSIADA ONA BOGATY MATERJAŁ.

Branting zauważa dalej, że, jak wynika z oświadczeń nadprokuratora Rzeszy, zawartych w poprzednim jego liście, nie posiada on dostatecznego materiału dowodowego. Branting wyraża przytem GOTOWOŚĆ PRZEKAZANIA PRZEZ KOMISJĘ MATERJAŁU za zgodą komisji międzynarodowej, jednakże

NIE OSKARZYCIELOWI LECZ OBRONIE

i na zasadzie 10 warunków, gwarantujących pełne i obiektywne wykorzystanie materiału przez obronę. Warunki są podobne do tych, jakie ogłoszone były w liście Rollanda i brzmią jak następuje:

1) zachowanie wolności wyboru obrońcy przez oskarżonego,
2) DOPUSZCZENIE OBRONCÓW ZAGRANICZNYCH,
3) nieograniczony wgląd w akta dla obrońców i przesłanie aktów oskarżenia zagranicznym obrońcom,



Prokurator dr. Werner

4) pełne prawo rozmówienia się oskarżonych z obrońcami bez obecności osób trzecich,

5) JAWNOŚĆ ROZPRAWY PRZEZ CAŁY CZAS PROCESU,
6) ludzkie traktowanie oskarżonych, umożliwiające obronę przed sądem,

7) gwarancja swobody i bezpieczeństwa życia dla świadków, powołanych przez obronę lub komisję śledczą, jak również możliwość składowania swobodnych zeznań,

8) BEZPIECZENSTWO ŻYCIA DLA OBRONCÓW i zabezpieczenie możliwości obrony,

9) wezwanie świadków, wskazanych przez obronę,

10) ZAPEWNIENIE SWOBODY ZEZNAŃ ŚWIADKOM, znajdującym się, lub którzy znajdowali się w służbie Rzeszy lub któregoś kraju związkowego.

Nadprokurator Rzeszy w odpowiedzi swej zastrzega się przed twierdzeniem, jakoby nie był w posiadaniu dostatecznych materiałów przeciwko oskarżonym. Wyrażając zasadniczą

ZGODĘ NA PRZEKAZANIE DO WIADOMOŚCI SĄDU MATERJAŁÓW KOMISJI

za pośrednictwem obrony, nadprokurator formułuje szereg zastrze-

żeń, ujętych również w 10 punktach, odpowiadających poszczególnym postulatom Brantinga. Zastrzeżenia te uzależniają wypełnienie poszczególnych warunków: w p. 1-ym od wyboru

OBRONCY, MAJĄCEGO PRAWO STAWANIA PRZED SĄDEM W NIEMCZECH,

w p. 2-ym od zgody obrońcy niemieckiego i od decyzji sądu, w p. 5-ym od decyzji sądu przy równoczesnym stwierdzeniu

BRAKU OKOLICZNOŚCI, PRZEMAWIAJĄCYCH ZA TAJNOŚCIĄ

w p. 9-ym od decyzji sądów, wzgl. oskarżonego, w p. 10-ym od rozstrzygnięcia władz przełożonych świadka i od wyjaśnienia osób i okoliczności, na które mają być składane zeznania.

Pożar w ministerstwie spraw zagranicznych Rzeszy

BERLIN, 24 VIII. (PAT). — W gmachu urzędu spraw zagranicznych Rzeszy wybuchł pożar, przyczem spłonęło wnętrze jednego z biur i półki z

aktami. Dwóch urzędników uległo zatruciu dymem. Straż ogniowa pożar ugasiła po jednogodzinnej akcji ratunkowej.

Dwa groźne pożary fabryk

Spaliła się częściowo przedzalnia Braci Gothelf w gmachu Tow. Akc. J. Kestenberg, oraz suszarnia Braci Kaszub

Wczoraj o godzinie 4.30 po południu rozległ się w mieście przeciągły

ryk syreny.

Po chwili zaalarmowano straż ogniową do pożaru zakładów przemysłowych tow. akc. Jakob Kestenberg przy ulicy Nowo - Targowej 26.

Na miejsce pożaru wyjechały oddziały straży, a mianowicie I, II, X i III z komendantem, dr. Grohmanem na czele.

Jak się okazało, w płomieniach stała lewa oficyna trzypiętrowego budynku fabrycznego, w której mieści się

przedzalnia, dzierżawiona przez firmę Bracia Gothelf.

Ogień powstał na pierwszym piętrze oficyny w dziale selfaktorów, prawdopodobnie od iskry, jaka się wydobyła przy nadmiernym tarciu w jednej z maszyn.

Zanim przybyła straż, ogień przerzucił się z pierwszego piętra na drugie, zajmując sufit i podłogę. Dzięki jednak interwencji straży, pożar został zlokalizowany i po przeszło go-

dzinnej akcji udało się go gasić.

Spłonęła częściowo przedzalnia, kilka maszyn (selfaktoria) oraz bawełna i towary, znajdujące się na maszynach. Straty oblicza firma Gothelf na 25000 złotych.

Należy zaznaczyć, że mury fabryki, stanowiące własność tow. akcyjnego Jakob Kestenberg są

zaasekurowane

przeważnie w tow. ubezpieczeń „Piaś” na ogólną sumę 800.000 dolarów.

Firma Gothelf miała ubezpieczone maszyny na łączną sumę 84.000 dolarów.

W 10 minut po ugaszeniu tego pożaru zaalarmowano po-

Kino włączone do programu szkolnego

Władze szkolne w Lipsku postanowiły wyświetlanie filmów naukowych włączyć organicznie do programu szkolnego.

nownie straż ogniową wiadomością o drugim pożarze, który wybuchł

w fabryce Braci Kaszub przy ulicy Drewnowskiej 77.

Firma ta posiada na wspomnianej posesji przedzalnię, tkalnnię i wykończalnię. Zakłady mieszczą się w kilku budynkach, w dwupiętrowym oraz w jednopiętrowym, w którym właśnie wybuchł pożar. Ogień powstał na parterze murowanego budynku prawej oficyny, w którym znajduje się

oddział suszarni.

Około godz. 6-ej wiecz. w czasie, gdy fabryka była w zwykłym ruchu, nagle w jednym z suszarek wskutek nadmiernego rozgrzania powstał ogień.

Robotnicy rzucili się do ucieczki,

alarmując straż ogniową.

Na miejsce wyjechały I, Ia, H i III oddziały.

Akcja straży była nad wyraz utrudniona. Języki ognia, przerzucały się z maszyny na

maszynę. Po upływie paru minut płomienie przedostały się na I piętro, grożąc niebezpieczeństwem reszcie fabryki.

Zaznaczyć należy, że w najbliższym sąsiedztwie płonącego budynku znajdował się gmach mieszkalny szpitala św. Józefa,

który od pierwszej już chwili był bardzo zagrożony. Na budynku tym zaczął się już palić dach. Dzięki jednak niezmordowanej pracy strażaków, ogień nie przybrał groźniejszych rozmiarów, tak że budynek został ocalony.

Akcja dogaszania fabryki trwała 1 godzinę 15 min.

Cała suszarnia poszła z dymem. Straty są bardzo znaczne.

dotychczas jednak nie zostały one ściśle ustalone.

Na miejscu pozostała po pożarze

specjalna komisja, która bada przyczyny powstania ognia, oraz oblicza wysokość poniesionych przez firmę strat

Zaraza faszystowska

Zaraza faszystowska przybiera charakter epidemiczny, szczególnie od chwili przewrotu hitlerowskiego. Nie znaczy to naturalnie, że prądy faszystowskie w poszczególnych krajach znajdują się w bezpośrednim związku z „rewolucją narodową” w Niemczech. Faktem jest jednak, że zwycięstwo narodowego socjalizmu było sygnałem dla ofensywy reakcji faszystowskiej w całej niemal Europie. Sukcesy Hitlera dodały otuchy i energii do walki elementom faszystowskim we wszystkich krajach. Jednocześnie przejmowano jego hasła, jego metody walki o władzę i środki propagandy. Czasami wypożyczano sobie nawet nazwę (np. partje narodowo-socjalistyczne w Szwecji).

Alarmujące wiadomości o grożącym przewrocie faszystowskim nadchodzą jednocześnie z dwóch krańców Europy: z dalekiej Irlandji i z pobliskiej Łotwy.

„Zielona wyspa” znajduje się jeśli nie w przededniu wojny domowej, to w każdym bądź razie w obliczu poważnych wstrząsów wewnętrznych.

Jakie jest właściwe to wypadków irlandzkich, o których pokrótce doniosły nam telegramy; jakie są podstawy społeczne i hasła programowe faszyzmu irlandzkiego? Odpowiedź na to pytanie wymaga małej eksmisji historycznej.

Od przeszło stulecia prowadzi Irlandja walkę wyzwolenczą przeciw Anglii. W irlandzkim ruchu emancypacyjnym odgrywały obok problemu narodowego nader pokązną rolę moment religijny (walka o emancypację i równouprawnienie katolików irlandzkich) i społeczny (walka farmerów irlandzkich przeciw angielskim landlordom i właściwie celom ziemskim). Nie tu miejsce na odtwarzanie poszczególnych etapów emancypacji irlandzkiej. Dosyć, że w rezultacie stuletniej walki uzyskuje Irlandja w roku 1921 statut domi-

nium i wchodzi w skład imperium brytyjskiego jako równorzędna, autonomiczna część składowa. Jednakże część północna kraju, zamieszkała przeważnie przez ludność protestancką — przemysłowy Ulster, — nie została wcielona do nowo utworzonego państwa irlandzkiego. Ukonstytuowano ją jako okręg autonomiczny z własnym rządem i administracją.

Wolna Irlandja została wywalczona, przedewszystkiem przez demokratyczno-mieszczancką partję irlandzką z De Valerą na czele. Po uzyskaniu niepodległości następuje jednak w partji rozłam właśnie na tle sprawy Ulsteru. Prawica partji z Consgraven na czele godzi się na wytworzone status-quo i dąży do kompromisu z Anglią. Lewica (zwolennicy De Valery) dąży do zjednoczenia całej Irlandji w ramach jednolitego państwa irlandzkiego i do zerwania całkowitego z Wielką Brytanią. Socjalnie reprezentuje partja Consgrava (dziś faszyści irlandcy) bogatszych farmerów, podczas gdy De Valera opiera się na uboższym chłopstwie.

Do roku 1932 rządy znajdowały się w rękach prawicy. — Przy ostatnich wyborach do parlamentu otrzymał jednak De Valera większość i objął ster władzy. Oznaczało to zaostrenie stosunków z Anglią. De Valera odmówił przysięgi na wierność koronie angielskiej oraz płacenia rat należnych z tytułu wykupu ziemi (chodzi o reformę rolną).

Rząd angielski odpowiedział



De Valera

represjami, zamykając rynek angielski dla irlandzkiego eksportu agrarnego. Wywołało to dotkliwe pogorszenie sytuacji ludności rolniczej, szczególnie zamożniejszych farmerów. Niezadowolone farmerów skwapliwie wykorzystala prawica. — Rozpoczęła ona aktywną walkę o władzę. Zamierza ona jednak osiągnąć swój cel nie drogą legalno-konstytucyjną, ale przy pomocy zamachu stanu i „marszu na Dublin”. Wysuwa jako dyktatora przyszłej faszystowskiej Irlandji generała O'Duffy.

Na groźbę zamachu stanu odpowiedział De Valera energiczną walką w obronie demokracji i legalnej konstytucji. Marsze i demonstracje „niebieskich koszul” (bojowa organizacja faszystów irlandzkich) zostały zabronione. Przeprowadzono masowe aresztowania i rewizje. — Jednocześnie „gwardja republikańska”, złożona ze zwolenni-

ków De Valery urządziła w Dublinie i innych miastach kontro-demonstracje.

Trudno w tej chwili przepowiedzieć, jaki będzie wynik walki; czy faszyzm zdoła opłonić młode państwo irlandzkie, czy też De Valera uratuje ustrój demokratyczny i usunie niebezpieczeństwo faszystowskie. Warto jednak już dziś podkreślić dwa charakterystyczne momenty wyróżniające faszyzm irlandzki z ogólnego prądu faszyzmu światowego.

Po pierwsze faszyzm irlandzki nie powstał jako reakcja przeciw potężnemu ruchowi robotniczemu, przeciw „niebezpieczeństwu” socjalistycznemu. Bo w Irlandji ruch robotniczy jest bardzo słaby, prosto ze względu na strukturę społeczną kraju o nielicznym odsetku miejskiej ludności robotniczej. To też walka między faszyzmem a demokracją odbywa się tymrazem prawie wyłącznie w łonie obozu chłopsko-mieszczanckiego.

Moment drugi nie mniej charakterystyczny — to fakt, że faszyści irlandcy występują w obronie hasła minimalizmu narodowego. Tymczasem faszyzm we wszystkich krajach europejskich jest rzecznikiem skrajnego nacjonalizmu, głosi hasła maksymalizmu nazewnawczego, i że ruje na istotnej lub urojonej krzywdzie narodowej, np. sprawa reparacji i traktatu wersalskiego w Niemczech. Widzimy w ten sposób jak faszyzm potrafi zależeć od sytuacji i wa-

runików żonglować hasłami i programami.

* * *

Ciężkie dni przeżywa również demokracja łotewska. Niebezpieczeństwo przewrotu faszystowskiego wypłynęło w ostatnich dniach; zaciążyło na życiu politycznym społeczeństwa łotewskiego. Pierwszy doniosł o przygotowanym faszystowskim zamachu stanu, centralny organ socjalistyczny. Oczywiście merytoryści faszystowcy i ich przyjaciele polityczni zaprzeczyli w ezamburze rewelacjom socjalistycznym, piętnując je jako złośliwe plotki.

Następne kilka dni przyniosły jednak potwierdzenie rewelacji socjalistycznych. „Plotki” okazały się zgodne z prawdą. Rząd zmuszony został wejść w tajniki roboty faszystowskiej i w rezultacie badań zwrócił się do sądu z wnioskiem o zamknięcie organizacji faszystowskiej. Ponieważ według obowiązującej na Łotwie konstytucji, rząd nie jest w stanie bez aprobaty parlamentu podjąć decydującą walkę z faszyzmem, wystąpiła S.-d. łotewska z projektem nadzwyczajnej sesji sejmowej, poświęconej problemowi faszyzmu. Propozycja socjalistyczna uzyskała już konstytucyjnie wymaganą ilość podpisów (34 posłów) i w ten sposób zwolanie sesji stało się faktem realnym.

Tymczasem walka z faszyzmem przybiera zgoła paradoksalne formy. Koła rządowe i niektóre elementy rządzącej koalicji godzą się co prawda na represje względem organizacji faszystowskich, zamierzają jednak dla utrzymania „równowagi” jednocześnie podjąć akcję represyjną przeciw... socjalistom. Projektuje się więc delegację robotniczego klubu socjalistycznego i represje przeciw organizacjom młodzieży socjalistycznej. Wywołało to zrozumiały protest w kołach socjalistycznych.

Jakie jest oblicze społeczne faszyzmu łotewskiego. Łotwa jest krajem o charakterze agrarnym. To też decydującą siłą nie tylko gospodarczo, ale i politycznie jest chłopstwo nastrojone na Łotwie demokratycznie i wrogi wszelkim próbom dyktatorskim. Ta przewaga elementu chłopskiego, nadającego ton polityce łotewskiej od chwili odzyskania niepodległości, budzi ostry sprzeciw i permanentne niezadowolenie w kołach burżuazji miejskiej. Na tych kołach opiera się właśnie łotewski ruch faszystowski, dążący do złamania demokracji chłopskiej.

S. B.

Książę Alby

został wywłaszczony

MADRYT, 24. 8. (PAT). Naczelny dyrektor urzędu reformy rolnej w dalszym ciągu objężdża Hiszpanję i przeprowadza akty wywłaszczenia latyfundiów, należących do arystokracji hiszpańskiej.

Ostatnio przeprowadził on wywłaszczenie wielkich majątków księcia Alby, obejmujących ogółem 1122 hektary ziemi.

Już pojutrze

Głos Poranny

rozpoczyna druk nowej sensacyjnej powieści

pod tytułem

Grzechy wielkiego miasta

pióra utalentowanego, nawszkroś oryginalnego romansopisarza, znanego już Czytelnikom „Głosu Porannego”

Szymona Bogdanowicza

Zawrotne tempo akcji —

Tragiczny konflikt serc —

Walka o prawdę i sprawiedliwość —

Barwny kalejdoskop mocnych, dramatycznych scen, przesuujących się błyskotliwą taśmą filmową, przykuwa i trzyma w napięciu uwagę Czytelnika. —

Samobójstwo mjr. Próchnickiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Wczoraj zastrzelił się naczelnik wydziału administracyjnego M. S. Z. major Stanisław Próchnicki, zamieszkały przy ul. Topolowej 4.
Major Próchnicki, który liczył lat 35, dokonał samobójstwa w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych.

Aresztowanie dyrektora

za malwersacje celne

KATOWICE, 24. 8. (PAT). W związku z aresztowaniem dyrektora i dwóch współpracowników firmy „Kollontaj”, prowadzone dochodzenie stwierdziło, że oskarżeni dopuszczali się malwersacji celnych przy sprowadzaniu surowca z zagranicy.

Wspólny front socjalistów i komunistów

dla skutecznej walki z wojną i faszyzmem,

oraz w celu przywrócenia wiary w szerokich masach robotniczych w międzynarodówkę

PARYŻ, 24. 8. — Tel. wł. — Obrady kongresu II Międzynarodówki w Paryżu toczą się w nastroju podnieconym.
Raz po raz rozlegają się z trybuny

biadania z powodu zdruzgotania niemieckiej partii socjal-demokratycznej. Gorącą atmosferę wnoszą rozgrywki między obu skrzydłami socjalistów francuskich, którzy

z trybuny kongresu załatwiają swoje porachunki partyjne.

Przedwczoraj

PRZYWÓDCA PRAWEGO SKRZYDŁA RENAUDEŁ

rozwoził się nad pierwiastkiem na rodowym w socjalizmie, występując przeciwko dominacji internacjonalizmu. Odpowiedzią na te wywody była wygłoszona wczoraj wieczorem przez

WÓDZA SOCJALISTÓW FRANCUSKICH BLUMA

wielka mowa, w której stanął on w obronie czystej ideologii socjalistycznej.

Twierdził on, że mimo porażki socjaldemokracji niemieckiej, socjalizm nie stracił siły atrakcyjnej. Zwalczał jakiegokolwiek próby pojednania z kapitalizmem, który wkroczył obecnie na tory nacjonalizmu.

Droga socjalizmu nie jest ta sama, **SOCJALIZM POTRZEBUJE WIECEJ INTERNACJONALIZMU.**

Sensację, burzę potakiwań i protestów wywoła oświadczenie Bluma, który twierdził, że skuteczna walka z faszyzmem i wojną oraz przywrócenie wiary w szerokich masach robotniczych w międzynarodówkę socjalistyczną staną się możliwe wówczas, gdy nastąpi

ZJEDNOCZENIE II MIĘDZY-NARODÓWKI Z MIĘDZY-NARODÓWKĄ KOMUNISTYCZNĄ.

— Robotnik francuski po wszystkich przegranych na terenie międzynarodowym, — zakończył swe przemówienie Blum, — znowu zdo-

będzie zaufanie do socjalizmu, jeżeli nastąpi wbrew tendencjom komunistycznym zjednoczenie wszystkich kierunków, opierających swą ideologię o teoretyczne podstawy gospodarcze i socjalne marksizmu.

Przeciwko tej tezie występował szczególnie poseł alzacki Grumbach, wskazując na przykłady strajków, gdzie

KOMUNISTI ZAMIAST POPIERAĆ ROBOTNIKÓW SOCJALISTYCZNYCH, ZWALCZALI ICH, nie cofając się przed żadnymi środkami walki.

Gdy przemawiał Pivert, polemizując z Renaudelem, w pewnym momencie dep. Grumbach przerwał mówcy, zapytując, co by uczynił,

GDYBY POWTÓRZYŁA SIĘ INWAZJA NIEMIECKA.

Następnym z kolei mówcą był delegat socjal-demokracji duńskiej Anderson, który przeciwstawił się koncepcjom Bluma połączenia drugiej międzynarodówki z trzecią.

Wreszcie przemawiał delegat socjalistów hiszpańskich Cortero, wykazując pozytywne współpracy socjalistów z demokracją hiszpańską.

Koncepcje Bluma poddawane są surowej krytyce przez zwolenników Renaudeła i Marqueta. Zdaniem ich, Blum zadał ostateczny cios drugiej międzynarodówce, porównując ją w jednym z ustępów swego przemówienia

Z LIGĄ NARODÓW.

Wykazał on mimo woli, że obie te międzynarodowe organizacje mają jedną wspólną cechę, t. j. bezsilność.

6.36 - 6.35 - 6.32

Dolar leci w dół!

Chaotyczny nastrój wczoraj wieczorem

W godzinach popołudniowych przyszedł z Warszawy kurs oficjalny Banku Polskiego, który obniżył notowania dolara — kabel do 6.47.

Jest to najniższe notowanie, to też na rynku łódzkim zapanał zupełny chaos i dolary w obrotach prywatnych przed

wieczorem zaczęły gwałtownie zniżkować.

Jako kurs orientacyjny wymieniano: 6,36, 6,35, a nawet pod wieczór 6,32.

Sytuacja jest na rynku zupełnie niewyjaśniona. Wszelkie transakcje dolarami ustały.

Nadmiar pszenicy

Wykryto nowe zapasy, załajone przez farmerów

Rzucenie ich na rynek obniży jeszcze bardziej ceny

LONDYN, 24 VIII. Według doniesień „Daily Mail”, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej odkryto nowe zapasy pszenicy w wysok. 60 milj. buszli. Zapasy te leżały dotychczas w ukryciu u farmerów i obecnie rzucone są na rynek. Wiadomość ta wywołała wielkie zaniepokojenie wśród kół konferencji zbożowej, ponieważ w ten sposób wszelkie nadzieje na porozumienie co do zużycia nadwyżki produkcji pszenicy są zniweczone. Pozatem zbiory tegoroczne w Europie są rekordowe, co niewątpliwie wpłynie na dalsze pogorszenie się sytuacji na rynku zbożowym.

stkie dotychczasowe obliczenia światowych zapasów pszenicy i powiększyło jeszcze i tak chaotyczną statystykę, nad którą ciąży niewiadoma w postaci rekordowych zbiorów zboża w Europie.

Z ożywieniem omawiane są też doniesienia amerykańskie, że sekretarz rolnictwa złożył oświadczenie, noszące znamiona ultimatum, że jeżeli do czwartku nie zostanie osiągnięte porozumienie w sprawie ograniczenia powierzchni do uprawy pszenicy, wówczas Ameryka zacznie forsować eksport pszenicy przez subsydia rządowe dla farmerów, co będzie równoznaczne z dumpingiem.

Zdaniem uczestników konferencji Ameryka chwyci się tego środka jedynie w ostateczności.

Konfiskata gruntów nieobsianych

MADRYT, 24. 8. (PAT). Minister hiszpański rolnictwa Domingo oświadczył, iż nie przypuszcza, aby się miały sprawdzić wiadomości, według których wielu rolników postanowiło nie zasiewać pól na jesień b. r. Gdyby tak się stało, rząd będzie uważał ziemię za opuszczone przez właścicieli i zarządzi ich konfiskatę.

Zamordowanie byłego ministra Jugosławii

Trzy strzały z tyłu, położyły go trupem na miejscu

BIAŁOGRÓD, 24 VIII. — (PAT). Dziś popołudniu dokonano zamachu na byłego jugosłowiańskiego **MINISTRA ROŚNICTWA NEUDORFERA.**

Dwóch zamachowców przybyło do mieszkania Neudorfera w miejscowości Zlatar na północ od Zagrzebia i wręczyło mu list. Podczas odczytywania przez Neudorfera listu jeden z napastników oddał

Z TYŁU TRZY STRZAŁY. Neudorfer padł na miejscu i **NATYCHMAST ZMARŁ.**

Zamachowcy, korzystając z zamieszania, mimo natychmiastowego pościgu **ZBIEGLI DO POBLISKICH LASÓW.**

BIAŁOGRÓD, 24. 8. (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych ogło-

siło komunikat o zakazie utworzenia stronnictwa pod nazwą Jugosłowiańska Partja Ludowo-Radykalna. Zakaz umotywowany jest tem, że zarówno nazwa jak i skład nowej partji niewiele się różnią od rozwiązanej przed pewnym czasem Ludowej Partji Radykalnej.

Hitlerowski Wild-West

Bijatyka uliczna między przedstawicielem min. propagandy i aresztowanym żydem

BERLIN, 24 VIII. (PAT). — Prasa prowincjonalna donosi o następującym wydarzeniu: W Gumersbach przedstawiciel ministerstwa propagandy poseł Winkelkemper wraz z referentem, odbywając podróż służbową, zażądał aresztowania żydów braci Heinrich, właścicieli nieruchomości, oskarżonych o napaść i występowanie z groźbami przeciwko lokalnym narodowo-socjalistycznym. Podczas prowadzenia żydów do odwachu przez posła, jeden z braci rzekomo zaczął zachowywać się prowokacyjnie, witając przechodniów na sposób hitlerowski. W czasie zamieszania, jakie powstało na ulicy, jeden z aresztowanych miał spoliczkować posła Winkelkempera. Poszkodowany po walii napastnika na ziemię. Obydwa marsze mają być grane razem, jeden po drugim.

Sprzedalam się żydowi

Londyński „Times” donosi. W Norymberdze, gdzie położył nie ludności żydowskiej z każdym dniem staje się coraz bardziej groźne, wciąż wydarzają się urągające najprymitywniejszemu poczuciu ludzkości wybrki antysemitki. W ubiegłą niedzielę schwytało w Norymberdze młoda dziewczynę „aryjską” na gorącym uczynku — schadzki z pewnym żydem; odcięto jej długie, jasnowłose warkoczki i ogolono zupełnie głowę. A następnie zawieszono jej na szyi plakat z napisem „sprzedalam się żydowi”, a do plakatu przyczepiono jej warkoczki. W tym stanie oprowadzano dziewczynę po ulicach miasta i pokazywano w rozmaitych kabaretach.

Nie był to wypadek odosobniony. Kilka dni przedtem oprowadzano po ulicach miasta w otwartym aucie pewnego żyda i niemkę, którzy na szyjach mieli plakaty z napisem: „Zbezczeszcilem kobietę niemiecką” i „Oddalam się żydowi”.

Tak wyglądają stosunki w Niemczech hitlerowskich!

Pomimo, że mamy dopiero drugą połowę sierpnia, a więc lato jest w pełni i do początku jesieni kalendarzowej jeszcze cały długi miesiąc, to jednak noce i ranki są już chłodne. Od poniedziałku w nocy padają w całej prawie Polsce deszcze.

Wczorajsza dżdżysta pogoda spowodowała również spadek temperatury. Największe opady zanotowano wczoraj w Tatrach (43 milimetry) i w Warszawie (23 mil.).

Ameryka grozi!

LONDYN, 24. 8. — Niemila niespodziankę dla posuwającej się z trudem naprzód konferencji rolniczej w Londynie sprawiła wiadomość z Ameryki, iż u farmerów znaleziono 60 milionów buszli pszenicy, która nie była rejestrowana. Odkrycie to przewróciło wszy-

Giovinezza hymnem państwowym

W Rzymie ukazało się zarządzenie o granii hymnu narodowego, postanawiające, że za każdym razem, kiedy orkiestra wykonuje Marcia Reale, czyli państwowy hymn włoski, musi po marszu tym nastąpić hymn faszystowski Giovinezza.

Obydwa marsze mają być grane razem, jeden po drugim.

Nowy gaz wojenny

Żadna maska ochronna nie pomoże

PARYŻ, 24. 8. „Echo de Paris” donosi z Frankfurtu n-Menem, iż w laboratorjach I. G. Farbenindustrie w Oppau przeprowadzane są doświadczenia nad nowo wynalezionym gazem wojennym, którego

składniki chemiczne trzymane są w największej tajemnicy. Podobno gaz ten przenika wszelkie maski i żadne środki ochronne nie mogą przeciwdziałać jego zabójczej działalności.

Lord Allenby



Jeden z najwybitniejszych dowódców brytyjskich podczas wojny światowej, liczący 73 lata, komendant armii palestyńskiej, który wslawił się zdobyciem Bagdadu i Jerozolimy, odbył kurację w Bad Nauheim, a teraz przybył na kilkotygodniowy pobyt do Berlina.

Odszkodowania za polisy tow. ubezpieczeń „Equitable“

Sprawa uzyskania odszkodowania za polisy „Equitable“, wydane przed wojną w Rosji, rozpatrywana jest od dłuższego czasu przez sądy amerykańskie. Ostatnio sprawa ta przybrała obrót zupełnie pomysłowy dla ubezpieczonych, których interesy zostały całkowicie uwzględnione przez decyzję sądu apelacyjnego w N. Jorku. Bardzo korzystne jest postanowienie sądu niestosowania w tych sprawach prawa o przedawnieniu.

Istnieje jednak obawa, że w razie, gdyby nastąpiło uznanie Sowietów przez rząd Stanów Zjednoczonych, wspomniany wyrok sądu apelacyjnego może stać się bezprzedmiotowym. Jak wiadomo win dykacja polis „Equitable“ dla ich posiadaczy w Polsce zajmuje się Powszechne Towarzystwo Powiernicze.

Kongres sjonistyczny bez niemieckiego

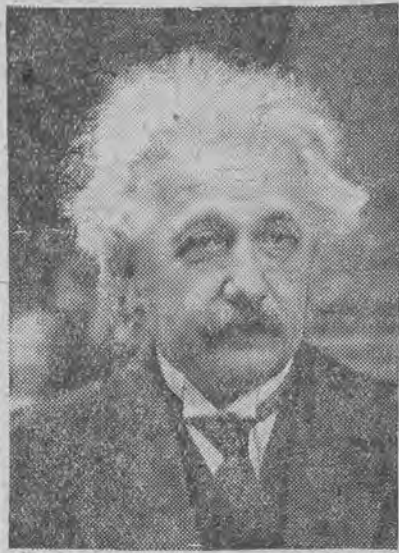
Gorzkie pytania, rzucone światu cywilizowanemu

PRAGA, w sierpniu.

„Złota Praga“. — Miasto robi oszałamiające wrażenie, jest cudownym europejskim ośrodkiem. Praga żyje dzisiaj pod znakiem 18 kongresu sjonistycznego. Wszędzie, czy to na dworcu, czy w tramwaju, w kawiarni, czy w sklepie, czy też na ulicy obywatel Pragi z wielkim szacunkiem widzi w każdym ze zjazdowców bojownika o równość, wolność i braterstwo. Prawda, że jako oddany obywatel swej wyzwolonej ojczyzny, widzi w nich również mile widzianych gości, którzy pozostawiają w jego kraju pieniądze, którzy po wyjeździe roznosić będą swe wrażenia o kulturze Czechosłowacji wśród wszystkich narodów Europy. Doprawdy czesli umiejętnie i mądrze wyrażają swoją sympatię.

W tej części miasta, gdzie dumnie wznosi się Dom Reprezentacyjny, gdzie odbywać się będzie żmudna i ciężka praca kongresu, wre i kipi od tłumów delegatów i jeszcze większej ilości gości, którzy zjechali się ze wszystkich stron świata. Angielski z polskim, francuski z hebrajskim, pobratały się na gruncie idei wyzwolenia starożytnego prześladowanego narodu. Nie słychać więcej ani niemieckiego, ani specjalnego języka „Kongress-deutsch“. Dotychczas na kongresie nie wygłoszono ani jednego przemówienia w języku niemieckim. Na poprzednich kongresach prawie wszystkie mowy były po niemiecku. Wszyscy odruchowo nie chcą się posługiwać mową swastyki. Temsami milcząco wyrażają swą pogardę dla twórców teorii rasizmu.

Z wielkim napięciem „Praga kongresowa“ wita uroczystą chwilę otwarcia inauguracyjnego posiedzenia kongresu. Setki ludzi szukają protekcji, chcą płacić wszelką cenę, aby móc dostać bilet wstępu, gdyż od tygodnia sala, która zmieścić może przeszło 5.000 osób, jest wyprzedana. Wreszcie nastąpiła oczekiwana chwila. Na trybunie widać starych bojowników. Imponująca, wiecznie młoda figura prez. Sokołowa, powolne, spokojne ruchy seniora Motkina; zimnego, lecz żywego Stefana Weissa. Brak, niestety, młodego, dzielnego,



Prof. Einstein przybył również do Pragi w związku z kongresem.

a tak dla sprawy zasłużonego dr. Arlosoroffa. Jego kieszonki przy stole egzekutywy nieobsadzone, jest pokryte krepą.

Mocną ręką uderzył prez. Sokołowa młotkiem w stół, poczem donośnym głosem zobrażował faktyczny stan polityczny, materialny i moralny żydów w chwili obecnej. Z bólem w sercu poruszył on sprawę żydów niemieckich. Podkreślił, że wódz i twórca polityczny sionizmu, dr. Herzl, jak pterok, przewidywał to, co dzisiaj, niestety, stało się faktem.

Kożeluch aktorem filmowym?

W Czechosłowacji krąży pogłoski, że słynny zawodowy tennista i niedawny trener naszej reprezentacyjnej drużyny daviscupowej Karol Kożeluch został zaangażowany przez jedną z wytwórni filmowych. Karol Kożeluch ma grać główną rolę w filmie sportowym. Partnerką jego będzie Zuzanna Len gien.

Wpływ przez morze Śródziemne

Niejaki Artur Rizzo, maltańczyk zamierza przepłynąć połać morza Śródziemnego pomiędzy przylądkiem Passero pod Syrakuzami a Maltą. Impreza ta ma się rozpocząć dnia 31 b. m. Za pływakiem uda się statek specjalny, wysłany przez rząd maltański.

Orkan zniszczył winnice na Węgrzech

Z Budapesztu donoszą: — Szalejący orkan nad Węgrami zniszczył w okolicy Topolscy 80-proc. winnice.

Żołnierze chilijscy budują rozgłośnie

Rząd republiki chilijskiej uciekł się do oryginalnego i niepraktykowanego gdzieś indziej środka wzmoczenia wytwórczości radiotechnicznej: wydany został dekret wzywający armję do budowania stacji nadawczo - odbiorczych i do fabrykowania sprzętu radiotechnicznego. Realizacja tego dekretu przyczyniła się do usunięcia z krajowego rynku aparatów radiowych i radjosprzętu wyrabianych zagranicą. Pracę nakazaną przez dekret podjęto pod kierownictwem zagranicznych inżynierów.

Z czasem podobno ma powstać specjalny departament wojskowy do wyrabiania radjosprzętu. (r)

I dlatego też dr. Herzl zerwał ze swoją przeszłością i całym swoim autorytetem i intelektem poświęcił się sprawie tworzenia siedziby narodowej dla rozproszonego i prześladowanego narodu żydowskiego. Prezes Sokołowa rzuca pytanie za pytaniem światowi cywilizowanemu:

Czy doprawdy naród żydowski nie ma już prawa przyjąć do jakiejś przystani?

Czy to, co się dzieje, nie jest kpinami z samej cywilizacji?

Gdzie jesteście, świecie cywilizowane? Ty, Europo, liga narodów? Gdzie Niemcy Schillera Lessinga, cesarza Fryderyka który uznał antysemityzm za największe zło swego wieku?

Gdzie twój brat Abel?!!! Na te pytania świat cywilizowany, jeśli w rzeczywistości istnieje, będzie musiał dać odpowiedź.

Wśród całego szeregu powitań przedstawicieli państw i organizacji społecznych wyjątkowe wrażenie wywarło serdeczna mowa przewodniczącego rady m. Pragi, który między innymi cytował paragraf konstytucji czeskiej, w którym naród czeski całym swoim autorytetem podkreśla, równoprawnie wszystkich obywa-

teli kraju bez różnicy narodowości, religii i rasy. Dlatego też naród czeski i głowa jego państwa z takim pietyzmem odnosi się do sprawiedliwych dążeń narodu żydowskiego.

Piszący te słowa miał sposobność w przeciągu tego uroczystego posiedzenia przebywać w łóżu posłów do parlamentu czeskiego frakcji s.d. I ci posłowie z wielkim zainteresowaniem śledzili przebieg posiedzenia, również i oni z wielką sympatią odnoszą się do sprawy i dążeń kongresu. Z wyjątkową uwagą przysłuchiwali się powitaniu, wygłoszonemu przez przedstawiciela międzynarodowego biura pracy. Mówca ów podkreślił, że sławny ich prezes, s. p. Albert Thomas wielki sympatyk Palestyny, zostawił w spadku najbardziej szanowanemu kierownictwu tej poważnej instytucji swe przekonania. Międzyn. biuro pracy całym swoim autorytetem popierać będzie sprawę proletariatu żydowskiego w Palestynie.

Z wielką nadzieją i wiarą w owocną pracę 18 kongresu i w lepsze jutro rozchodzą się tyśiączne tłumy po uroczystym zgromadzeniu.

Dr. Sarne.

Położenie żydów w Polsce

Komplementy Sokołowa pod adresem Rzplitej

PRAGA, 24. 8. — Podczas obrad śródkowych XVIII kongresu sjonistycznego w Pradze wygłosił wielkie przemówienie przewodniczący organizacji sjonistycznej Naftum Sokołowa. W przemówieniu przedstawił on sytuację żydostwa w poszczególnych państwach. Część przemówienia poświęcona żydostwu w Polsce owiana była duchem przyjaźni wobec narodu polskiego i polskiej państwowości.

„Z Polską — mówił prezydent Sokołowa — łączą nas żydów 1000-letnie wspomnienia. Razem przeżywalimy ciężkie czasy. W ciągu wielu wieków Polska wobec nas była liberalniejszą od innych państw sąsiednich. Rozbiory Polski były ciosem i dla żydostwa. Nastąpiła asymilacja (zabór prbski), zubożenie (zabór austriacki) i ucisk despotyczny (kongresówka). Czasy te minęły. Obecnie rząd polski stara się pójść na rękę żydostwu i niejednokrotnie pomagał żydom na terenie geneńskim, a tego my sjonisci nie możemy zapomnieć.

Następnie prezydent Sokołowa oświadczył, że rząd polski zawsze jest przeciwny pogromom i wszelkiej antysemickiej agitacji i przeciwnie, dąży do przyjacielskiego współżycia. Nie oznacza to, jakoby w Polsce żydzi nie musieli walczyć o swe prawa mniejszościowe. Żydostwo polskie posiada swych przywódców, posiada własne organa opinii, instytucje i tym powiększyć można prowadzenie żydowskiej polityki w tem państwie. Dalej prezydent Sokołowa zaznacza, że ciężki kryzys gospodarczy, jaki nawiedził państwo, odczuwają w Polsce więcej żydzi, niż nieżydzi. Oma wiając sytuację gospodarczą Sokołowa zaznacza, że podczas gdy 70 proc. nieżydów trudni się rolnictwem, a więc posiada oparcie materialne a 7 proc. nieżydów zatrudnionych jest w administracji państwowej i również posiada środki do życia, żydzi stracili swe pieniądze. Klasy średnie zostały zrujnowane, dla handlu niema kapitałów obrotowych.

Dollfuss u Mussoliniego



Po wylądowaniu w Ricione kanclerz Austrii przechodzi przed frontem kompanii honorowej.

Lindberghowie znowu lecają!



Para znakomitych lotników na moło w stolicy Islandji, skąd po dłuższym pobycie wystartowali w niewiadomym kierunku.

Konkurs na plakat antyhitlerowski

Centralny komitet dla antyhitlerowskiej akcji gospodarczej rozpi-sał konkurs na artystyczny plakat propagandowy.

Tematem kompozycji ma być zilustrowanie okropności i wstecz-nictwa regimu hitlerowskiego i spo-pularyzowanie bojkotu towarów hi-lerowskich Niemiec i hasel bojkot-owych, propagowanych przez cen-tralny komitet.

Za najlepsze prace komitet prze-znacza dwie nagrody: I-sza zł. 300.—, II-ga zł. 200.—.

Ostateczny termin nadsyłania prac konkursowych upływa dnia 10 września 1933 r. o godz. 12-ej w południe.

Prace należy nadsyłać do cen-trali związku kupców w Warsza-wie (Senatorska 22). Tamże można się zwracać o szczegóły konkursu.

Dzień roboczy Hitlera

Prasa niemiecka podaje szcze-góło o dniu pracy Hitlera. O godz. 8 rano wstaje i przegląda dzienni-ki do 9-ej. O 10-ej odbywa naradę ze swoimi bliskimi współpracowni-kami. Później do 12-ej trwają przyjęcia, konferencje, raporty. O godz. 12-ej zaczynają się ogólne narady gabinetu, które trwają do 2-ej po poł. Od 2 do 4 po poł. przerwa obiadowa. O 4 po poł. roz-poczynają się nanowo konferencje, w tej liczbie codziennie z prezyden-tem Reichsbanku, Schachtem i za-stępcą swoim, Hesse. Od 6-ej do 8-ej wiecz. znowu konferencje, ra-porty. Po 10 wiecz. kanclerz pracu-je w swoim gabinecie, często czy-ta i pisze do samego świtu.

Tak przynajmniej opisuje dzień pracy kanclerza prasa niemiecka. Nie można się tylko dowiedzieć w jakich godzinach wpadają mu do głowy sadystyczne pomysły gnę-bienia opozycji i żydów. Tego nie wi-dzimy w programie dnia.

Przed sędzią rozwodowym



— Dlaczego pan się właściwie chce rozwieść?
— Bo jestem żonaty, panie sędzio!

W ciągu jednej krótkiej godziny...

Co się dzieje na szerokim świecie?

Ludzie narzekają na monoto-nję życia, a tymczasem w ciągu jednej zaledwie godziny na kuli ziemskiej ma miejsce cały szereg najrozmaitszych zdarzeń. — Według ostatnich danych staty-stycznych, w ciągu godziny na świecie

rodzi się 5.440 dzieci i umiera 4.630 osób;

1.200 par wstępuje w związku małżeńskie, zaś 85 par rozwodzi się. Co godzina 15 osób ginie od noża lub kuli, a to tylko w t. zw. państwach „wywilizowa-nych“, gdyż o przestępczości w „dzikich“ krajach nie mamy danych.

W ciągu jednej godziny na piwa, przynajmniej 50 miljo-nów filiżanek kawy, zjadają zaś 25 milj. q. kartofli i 3.6 milj. tonn mięsa. Do tego należy jesz-cze dodać 50 milj. bochenków chleba i 2.4 milj. sztuk jaj.

przerabia się na tkaniny 10.000 centnarów bawełny i 3.000 centnarów wełny;

w tymże okresie czasu produk-uje się 99.600 tonn cukru, z któ-rych w ciągu godziny zjadamy 98.000 tonn. Każda godzina przerabia 176.000 tonn tytoniu na papierosy i cygara; w go-dzinę

ludzkosc wypala tytoniu za 1 i pół miliona dolarów.

W tymże czasie ludzie wypi-jają półtora miliona litrów wi-na, około półtora miliona litrów

Z wnętrza ziemi w ciągu 60 minut wydobywa się 122.000 tonn węgla kamiennego, zaś na powierzchni ziemi

zabija się 35.000 sztuk zwierząt.

Z szybów naftowych wydoby-wa się na całym świecie w cią-gu godziny 156.420 beczek naf-ty, z których przeszło jedna trzecią część zostaje przetworzo-na na benzynę do samochodów. Co godzina zakłady automobilo-we wypuszczają 700 nowych ma-szyn.

Zarobek na godzinę waha się w granicach

od 2 centów, które otrzymuje chiński kulis, do 96 dolarów,

placonych przewodniczącemu trustu elektrycznego w Nowym Jorku. Między temi dwiema krańcowościami istnieje cała skala niestałych zarobków, któ-re ulegają najrozmaitszym wa-haniom. Tak np. hiszpański kompozytor José Padilla za swoją piosenkę „Valencia“, któ-rą skomponował

w ciągu 15 minut, otrzymał rów-no 1 milion dolarów.

Ale drugi taki kwadrans już mu się więcej nie zdarzył.

W ciągu jednej godziny na daje się 114.000 depesz. Jed-nakże na sprawy handlowe przypada zaledwie połowa, po-zostałe 55.000 telegramów są natury czysto prywatnej. W tymże czasie poczta przesyła 1.141.6 milj. listów i kart, któ-rych porto wynosi 25 milj. do-larów.

Przemysł filmowy zużywa w godzinę do 50 mtr. taśmy, z cze-go zaledwie jedna dziesiąta część jest demonstrowana przed publicznością. Fabryki papieru wyrabiają w ciągu tego krótkie-go okresu czasu 1.900 tonn pa-pieru. Ilość ta wystarcza, by co godzinę drukować 1.6 milj. gazet i pism,

oraz kilkanaście tysięcy ksią-żek

W ciągu tak krótkiego czasu, wypełnionego najrozmaitszymi wydarzeniami,

obrót kuli ziemskiej wynosi 1.776 km.,

a seismografy notują nie mniej niż 2 trzęsienia ziemi. I to wszystko zaledwie w 60 minut!..

T. T.



Do nabycia we wszystkich aptekach.

7-proc. redukcja urzędników

Które mężatki zostaną zwolnione

W związku z pogłoskami o zamie-rzonem zwalnianiu ze służby pa-ństwowej zamężnych urzędniczek, dowiadujemy się, że władze pa-ństwowe nie powzięły jeszcze w tej

sprawie ostatecznej decyzji.

Władze zamierzają ze względu na społecznych a więc przedewszyst-kiem z uwagi na konieczność zatrud-niania większej liczby bezrobot-nej inteligencji, zwalniać ze służby państwowej te funkcjonariuszki za-mężne, które albo posiadają mają-tek własny, albo też dochody ich mężów wynoszą ponad 500 zł. mie-sięcznie.

W celach oszczędnościowych ze względu na obniżające się stale wpływy budżetowe przewidziana jest redukcja etatów o 7 proc., która umożliwi nieobniżanie pobo-rów pracowników czynnych. Zwal-nianie mężatek łączy się właśnie z kwestją tej 7-procentowej reduk-cji.



Wspólnym wysiłkiem ofiara pomóżmy bez-robotnym

Logiczne rozumowanie



— Skąd przychodzisz?
— Od frziera.
— Co, podczas godzin urzędowania poszedłeś się ostrzyć?
— Tak jest, bo przecież podczas godzin urzędowania nie sły mi włosy.

JOHANNES ROESLER

FENJA

Byli najweselszą parą na pla-ży. Najelegantszą parą w ba-rze. Najlekkomyślniejszą parą w klubie. I zawsze i wszędzie byli razem. Andergest i jego młoda żona Fenja. O 20 lat star-szy Andergest otaczał swą mał-żonkę tkliwą czułością, codzien-nie przynosił jej kwiaty, nie przechodził obojętnie obok żadnej bogatej wystawy, filii świa-towych luksusowych firm. Bo też złotowłosa Fenja była naj-czarowniejszą istotą, o której mówiono na całej wyspie.

Fenja zauważyła go pewnego dnia. Przemówiła do niego bez żadnego widocznego powodu.

— Podobna mi się pan. Jak się pan nazywa?

— Czy imię też?

— Tylko imię
— Klaus.

Fenja roześmiała się i patrzy-ła rozmarzonym wzrokiem na jego silne, brązowe ramiona.
— A teraz proszę podać też nazwisko, abym mogła przed-stawić pana memu mężowi.

Gdy po upływie sześciu tygod-ni Fenja zęgnęła się ze swym sympatycznym partnerem — jej mąż z widoczną ulgą podał mu rękę — ten zapytał z cicha:
— Czy to pożegnanie na zawsze?

Skinęła głową.
— Lato się kończy.
— Czy nie mógłbym odwiedzić pani w mieście?
— Będzie to tylko rozczarowa-niem dla pana.

— A jednak przyjdę.
Bankier Andergest nalegał:
— Chodźmy już, Fenjo!
Gdy okręt odbił od brzegu, Klaus Klausen, powoli wrócił do hotelu.
— Czy bankier Andergest zo-stawiał swój adres? — zapytał. Portjer oświadczył, że tak.

Na skraju miasta, samotnie wznosiła się ukryta wśród drzew willa. Wąska tabliczka przy wejściu wymieniała nazwi-sko właściciela Andergesta. — Klaus Klausen zatrzasnął drzwiczki swego wozu sporto-wego gwałtowniej niż czynił to zwykle, szybko przebiegł nie-wielki trawnik i zadzwonił. — Młoda służąca otworzyła bra-mę.

— Czy pani Andergest jest w domu?
— Kogo mam zameldować?
— Nazywam się Klausen.
Dziewczyna odeszła, zostawia-jąc gościa w wysokiej hali.

— Pani Andergest zaraz przyjdzie — rzekła, wracając w chwilę później.

Klaus Klausen nagle poczuł, że ma serce. A conajmniej doznał w tej właśnie okolicy jakiegoś bolesnego wrażenia. Je-go niepokój stawał się coraz większy, tysiące słów cisnęło mu się w myśli na usta, a żadne nie wydawało mu się odpowiednie; był prawie pewny, że roz-pocznie jakieś bezładne, głupie zdanie i zepsuje wszystko, co tak pięknie zapowiadało się w lecie. Już postanowił raczej zrezygnować z tego spotkania gdy otworzyły się drzwi. We-szła wysoka, białowłosa dama, bardzo zmęczona.

— Pan chciał ze mną mówić?
Klaus Klausen patrzył zdum-iony.

— Ja... bardzo przepraszam... — ja przyszedłem odwiedzić córkę pani, panią Andergest.

— Nie mam córki. Ja jestem panią Andergest.

— Żoną bankiera Anderge-sta?

— Tak.
Klausen nie widział żadnego wyjścia z tej przykłej sytuacji.

— Więc jeszcze raz proszę o wybaczenie — to omyłka z mo-jej strony...

Lagodny uśmiech ukazał się na twarzy starej kobiety.

— Niema żadnej omyłki, mło-dy przyjacielu — zaczęła zwol-na — jestem do tego rodzaju odwiedzin przyzwyczajona. — Mój mąż niechętnie spędza ta-to sam. Poza tem jest pan w tym tygodniu już dziewiątym, który szuka tu małej przyjaciółki me-go męża, Fenji, i niestety spoty-k mnie tylko. Lecz może mi-mo to sprawi panu przyjem-ność raz nawet ze starą kobie-tą, która mogłaby być pańską matką — wypić filiżankę her-baty?

I zadzwoniła na służącą.

Wiadomości bieżące

NOCNE DYŻURY APTEK. — Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckla (Limanowskie go 37), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburga i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91).

PRZEDŁUŻENIE ZAPISÓW DO SZKÓL WIECZOROWYCH. — Władze miejskie postanowiły sprolongować termin zapisów do publicznych szkół wieczorowych do kształcących. Termin zapisów dla młodocianych robotników i pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu oraz w zakładach rzemieślniczych, upłynął w sobotę, dnia 19 sierpnia. Ze względu na nikłe rezultaty pierwszych zapisów przegłuzono je czasowo. Nieprzestrzeżenie przepisów o szkolnictwie wieczornym, pociąga za sobą surowe sankcje karne.

BEZPŁATNE LEKARSTWA. — Zgromadzenie S. S. Pasterek zwróciło się do zarządu miasta z prośbą o przyznanie bezpłatnych recept z aptek miejskich dla pacjentek, utrzymywanych kosztem tego zgromadzenia.

Komisarz Wojewódzki przychylił się do tej prośby i wydał odpowiednie polecenie wydziałowi zdrowia publicznego.

PRZED REJESTRACJĄ ROCZNIKA 1915. — W piątek, 1 września w biurze wojskowym przy ulicy Piotrkowskiej 165 rozpoczyna się rejestracja mężczyzn urodzonych w roku 1915, a zamieszkujących na terenie Łodzi. W związku z tem dowiadujemy się, że obowiązani do stawienia się do rejestracji wojskowej winni posiadać metrykę urodzenia, oraz dowód osobisty względnie zaświadczenie tożsamości osoby z fotografią tudzież świadectwa szkolne i zawodowe.

Brak dokumentów nie może służyć jako pretekst opóźnienia terminu zgłoszenia się do rejestracji i winni ulegają karze.

PODRZUTEK. — W korytarzu domu przy ul. Sienkiewicza 60 lokator Marcin Szule znalazł w zawiniątku dziecko płci żeńskiej, liczące kilka dni, porzucone przez matkę. Dziecko przesłano do żłobka, a za matką policja wszczęła poszukiwania.

Z. T. K.

W dniach 26, 27 b. m. — tania wycieczka do Gdyni i Karwi. Opłata dla członków zł. 30, dla gości zł. 33. W programie zwiedzenie portu hanlowego i wojennego.

Władze skarbowe egzekwują komorne?

Sensacyjny projekt w obawie przed spadkiem wpływów z podatku od nieruchomości

Według obiegających pogłoszek, władze skarbowe noszą się od pewnego czasu z sensacyjnym zamiarem przejęcia w swoje ręce egzekucji komornej.

Jak wiadomo, przed paru miesiącami nastąpiło scentralizowanie egzekucji wszelkich podatków, zarówno państwowych, jak i miejskich w ręku władz skarbowych. Obecny

projekt byłby przeto dalszym etapem tej akcji, tem bardziej rewelacyjnym, że chodzi o egzekucję prywatnych należności od lokatorów za komorne, które dotychczas egzekwowane były jedynie przez komorników sądowych. W razie przejęcia egzekucji komornej przez skarż państwa sekwestrator eksmitowałby lokatorów z mieszkań, a nie komornik.

Projekt ten wywołał wśród właścicieli nieruchomości, lokatorów i komorników, zrozumiałe wrażenie.

Rzekomym powodem tego posunięcia ma być obawa przed skurczeniem się wpływów podatkowych z tytułu podatku od nieruchomości, a to wskutek pogarszającego się stale inkasa czynszu mieszkaniowego.

Z chwilą przejęcia przez

władze skarbowe egzekucji czynszu komornianego, urzędy skarbowe potracąby sobie z tych należności zaległości właścicieli domów z tytułu podatków od nieruchomości, a w każdym razie bieżące należności podatkowe.

Wstrzymać się narazie należy od komentarzy do czasu oficjalnego potwierdzenia powyższej pogłoski.

Bank Handlowy w Łodzi przy pracy

Odrzucenie wniosku o likwidacji instytucji olbrzymią większością głosów

W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Handlowego w Łodzi. Zebranie to wywołało zrozumiałe zainteresowanie w naszym mieście, gdyż otwiera ono nową kartę w dziejach tej instytucji.

Na zebraniu tem zgłoszono ogółem 37.569 akcji na ogólną sumę 3.756.900 zł. Wszystkie wczorajsze uchwały, mimo wielkiej zapowiedzi opozycji, mające niezwykle doniosłe znaczenie zapadały olbrzymią większością głosów, albowiem za uchwałami wypowiedziało się 37.503 akcji, przeciwko 66 (głosy opozycji).

Z ważniejszych uchwał przytoczyć należy:

1) wyniesiono uchwałę w celu pokrycia strat Banku, ujawnionych w bilansie, sporządzonym przez b. syndyków tymczasowych, dokonać obniżenia poprzedniego kapitału zakładowego w wysokości 5.000.000 zł. do 1.000.000 zł. i jednocześnie w celu zadośćuczynienia prawu bankowemu o minimalnej wysokości kapitału zakładowego, wypuścić nową emisję akcji na złotych 4.000.000 względnie 4.500.000

2) Zmienić dotychczasowe brzmienie par. 4 statutu banku i nadać mu brzmienie następujące: „Kapitał zakładowy Banku wynosi 5.500.000 zł. i

podzielony jest: a) na 17.413, względnie 22.413 akcji uprzywilejowanych, imiennych, o wartości nominalnej po 100 zł. za każdą. b) na 32.587 akcji zwykłych na okaziciela o wartości nominalnej 100 zł. za każdą”.

3) Postanowiono również zmienić brzmienie par. 3 statutu banku i ustalić je na następujące: „Czas istnienia Banku ogranicza się do 1 stycznia 1945 roku”.

4) Upoważniono radę do uzupełnienia względnie do zmiany uchwał, powziętych na walnym zgromadzeniu, a w szczególności postanowień w przedmiocie podwyższenia ka-

pitału zakładowego do granic niezbędnych do wykonania układu z wierzycielami, uprawomocnionego wyrokiem sądu apelacyjnego w Warszawie w dniu 14 lipca 1933 r.

Należy zaznaczyć, że na zebraniu wczorajszym nie dokonano wyboru rady i komisji rewizyjnej, a stało się to z tego powodu, że dotychczasowi akcjonariusze wychodzą z założenia, że z chwilą wypuszczenia 6-ej emisji akcji dzisiejsza większość w spółce ulegnie zmianie, a że chcąc dopuścić do udziału w pracach rady i komisji rewizyjnej przedstawicieli wierzycieli (którzy w myśl układu zakupią część akcji) postanowiono wybory władz powyższych odłożyć do pierwszego walnego zgromadzenia, w którym wezmą również udział właściciele nowych akcji.

Następnie rozpatrzono bilans na 1 lipca 1933 r., uzgodniony z układem z wierzycielami, a zatwierdzony i już uprawomocniony. W końcu posiedzenia zgłoszono demonstracyjny wniosek przez opozycję o likwidację banku. Wniosek ten, jako zgłoszony przez mniejszość akcjonariuszów, którzy reprezentowali zaledwie 1,5 promila kapitału akcyjnego, został odrzucony jednogłośnie przez pozostałych posiadaczy akcji.

Zmiana siedziby

Ligi morskiej i kolonialnej

Zarząd okręgu łódzkiego Ligi morskiej i kolonialnej podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych, z dniem 20 bm. przeniósł swoje biuro na ul. Piramowicza 10.

Prosimy zatem o łaskawe zwracanie się we wszystkich sprawach oraz kierowanie wszelkiej korespondencji pod wyżej wymienionym adresem.

Kom. Wojewódzki w Warszawie

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych komisarz rządowy m. Łodzi, inż. Wojewódzki.

Jest to, jak wiadomo, pierwszy wyjazd nowego komisarza rządowego do władz centralnych, tak, że inż. Wojewódzki jednocześnie przedstawi się władzy nadzorczej i przedłoży ministerstwu raport o sytuacji oraz bolączki Łodzi.

Podatek dochodowy od odpraw służbowych

Wobec wątpliwości, jakie wyłoniły się przy opodatkowaniu t. zw. odpraw z tytułu rozwiązania stosunku służbowego, ministerstwo skarbu wystosowało do łódzkiej izby skarbowej okólnik, w którym wyjaśnia, szczegółowo tę sprawę.

Jak wynika z tego wyjaśnienia, odprawy wypłacane przez pracodawcę wdowom i sierotom po śmierci pracownika, t. zw. pensji, nie, jak również odprawy wypłacane po rozwiązaniu umowy najmu w zamian za zrzeczenie się pracownika praw emerytalnych, nie podlegają podatkowi dochodowemu. Natomiast odprawy, wypłacane na podstawie obowiązujących przepisów, podlegają opodatkowaniu, gdyż są dochodem uzyskiwanym z tytułu stosunku służbowego.

Matko, śpiesz po poradę do „Kropli Mleka”

„LUNA”

Dziś i dni następnych! Passe-partouts, bilety ulgowe i bezpłatne bezwzględnie nieważne.

Grand-Kino

Dziś i dni następnych!

„CAPITOL”

Dziś prezentujemy!

PALACE

Początek o g. 4-ej

Śmiech w piekle

NADPROGRAMY.

Początek o godz. 4 po poł., w soboty, niedziele i święta poranki o godz. 12 w poł.

Najnowszy superfilm! — Upojne, czarowne romanse cygańskie w wykonaniu najpiękniejszego amanta

Rosity Moreno

„KRÓL CYGANÓW”

Niewysłowiona rozkosz dla oka i ucha.

Nadprogram: 2-tygodnik Fox'a

W rol. główn. Pat O'Brien Merna Kennedy Gloria Stuart

Arcydzieło mistrzowskiej reżyserji ERNESTA LUBICZA

Złote Siedła

Ozłowy film najnowszej produkcji Pathe-Natan Paryż 1933 r.

Dramat wielkiej miłości, osnuty na tle rozgłośnej powieści Rolanda Dorgells'a p. t. „PARTIR” W rolach głównych: świetny tenor i nieporównany amant

Droga na Wschód

Jean Marchat oraz uroczą gwiazda Simone Cerdan.

Nadprogramy

Wykonawcy ról głównych: Miriam Hopkins, Kay Francis, Herbert Marshall

Początek w dni powszednie o g. 4.30, w soboty i niedziele o godz. 12.30.

Następny program: „Licytacja Miłości”

Redukcja płac w kasie chorych

Nowa pragmatyka wprowadza 15 szczebli uposażeniowych

We wczorajszym numerze podaliśmy już wiadomość o mającym nastąpić ogłoszeniu nowej pragmatyki służbowej dla pracowników kasy chorych. Jak się dalej dowiadujemy,

nowa pragmatyka wprowadzona zostanie na podstawie specjalnego okólnika ministerstwa,

wystosowanego do dyrekcji kasy. Przepisy jej są jednolite dla całego kraju i obejmą przeszło 10.000 urzędników i niższych funkcjonariuszy kasowych.

Wszelkie umowy zbiorowe, lub indywidualne, istniejące dotychczas, tracą swoją moc.

Wraz z nową pragmatyką, pracownicy kasowi otrzymują jednolite uposażenie służbowe.

Wszyscy pracownicy otrzymają w ciągu bieżącego lub przyszłego tygodnia indywidualne zawiadomienia o charakterze stosunku pracy, o rodzaju pracy i o wysokości uposażenia.

Nieprzyjęcie do wiadomości tych zawiadomień spowoduje automatyczne rozwiązanie stosunku służbowego i zwolnienie z posady bez odszkodowania.

Jak się ponadto dowiadujemy, wszystkich pracowników kasowych podzielono na 15 grup uposażeniowych, ustalając dla każdej grupy oddzielne stawki.

Najwyższe uposażenie zasadnicze wynosić będzie 970 zł. (naczelnicy działów i w działów, ambulatorjów, zakładów, aptek i t. p.);

najniższe zaś: dla grupy XIII — 120 zł., dla XIV — 80 zł., zaś dla XV — 50 złotych miesięcznie (gońcy, woźnice, praczki i t. p.).

Pragmatyka przewiduje prócz pensji zasadniczej wypłatę 4-eh dodatków: urlopowych (50 proc. pensji miesięcznej), rodzinny na żonę (od 20 do 60 zł.) i dzieci (od 10 do

30 zł.) i lokalny (10 proc. pensji, wypłacany w pewnych tylko miejscowościach).

Uposażenie zasadnicze wzrastać będzie stopniowo w zależności od wysługi lat.

Nowe normy uposażenia pracowników kasowych są znacz-

nie niższe od dotychczasowych i stanowią zasadniczo nową obniżkę płac. Przy tem wszystkim pracownicy zależeć będą od t. zw. zaszeregowania, czyli zaliczenia do odnośnej kategorii służbowej, oraz stanu finansowego poszczególnych kas,

który, jak wiadomo, nie jest najlepszy. Najgorsze jednak jest to, że zarówno uposażenie zasadnicze, jak i dodatki mogą być dowolnie zmniejszone, jeżeli położenie finansowe kasy będzie tego wymagało.

Reorganizacja inspekcji pracy

Okręgowe inspektoraty podlegać mają władzy administracyjnej

W ostatnich dniach rozeszły się w Łodzi niepokojuca pogłoski o zamierzonej przez władzę centralną likwidacji inspekcji pracy, co ma rzekomo być rezultatem realizacji projektowanych reform w ministerstwie opieki społecznej. Celem sprawdzenia tych wersji zwraciliśmy się do kompetentnych czynników, które częściowo je potwierdziły. Jak nam wyjaśniono, w ministerstwie opieki społecznej pracuje od pewnego czasu komisja specjalna dla zreorganizowania tego ministerstwa. Pierwszym jej owocem była zmiana nazwy dawnego min. pracy i opieki społecznej na min. opieki społecznej. Wślad za tą reformą projektowane jest całkowite wyeliminowanie inspekcji pracy z min. opieki społecznej, skasowanie urzędu głównego inspektora pracy i podporządkowanie lokalnych, czyli okręgowych inspektoratów pracy terytorjalnym władzom administracyjnym.

W ten sposób np. okręgowa inspekcja pracy w Łodzi zostanie podporządkowana starostwu grodzkiemu w Łodzi, względnie urzędowi wojewódzkiemu.

W pewnych kolach dopatrują się w projektowanej reformie tendencji czynników rządowych do wzmocnienia autorytetu i władzy inspektoratów pracy, które będą bardziej rygorystycznie czuwały nad przestrzeganiem przepisów socjalnych i doraźnie pociągały do odpowiedzialności winnych niesposobienia się do przepisów ustawodawstwa o ochronie pracy.

W organizacjach zawodowych utrzymują jednak, że podporządkowanie inspekcji pracy władzy administracyjnej w praktyce doprowadzi do całkowitej likwidacji tej instytucji, powołanej do ochrony interesów świata pracy.

Trudno dzisiaj z całą bezwzględnością przyznać rację je dnemu lub drugiemu poglądo-

wi. Gdy ogłoszone zostaną metody, dla których ta reorganizacja zostanie przeprowadzona, można będzie zorientować się w ukrytej intencji reformy. Wydaje się jednak, że prestiż inspekcji pracy na projektowanej zmianie nie utraci, zmieni się jedynie władza zwierzchnia, lecz kompetencje prawdopodobnie nie ulegną poważniejszemu ograniczeniu.

Płatnik bez adwokata

może występować w sądzie przeciwko urzędowi skarbowym

W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie prezydenta Rzplitej, mające doniosłe znaczenie dla wszystkich płatników podatkowych.

Jak wiadomo, w nowym kodeksie cywilnym znajduje się przepis, ustanawiający, że w okresie 5 lat od dnia wejścia w życie nowego kodeksu, sądy grodzkie nie mogą rozpatrywać spraw wytoczonych przeciwko skarbowi państwa.

W praktyce wygląda to w ten sposób, że wszelkie sprawy, wytoczone przez płatników np. urzędów skarbowych muszą być kierowane do sądów okręgowych, nawet jeżeli suma sporna nie przekracza 1000 złotych.

Wobec wprowadzenia przymusu adwokackiego w sądach okręgowych, płatnicy podatkowi zmuszeni byli często z najdrobniejszymi sprawami podatkowymi zwracać

się do adwokatów, gdyż tylko oni posiadają prawo wnoszenia skarg do drugiej instancji. Specjalnie utrudniona była sprawa wyjednywania t. zw. wyłączeń z sekwestru podatkowego, gdyż tak samo trzeba było zwracać się za pośrednictwem adwokata do sądu okręgowego, ponieważ sprawy dotyczyły działalności urzędów skarbowych.

Nowe rozporządzenie prezydenta Rzplitej zmienia powyższy artykuł kodeksu cywilnego, tak, że obowiązując zaczyna ogólny przepis, na zasadzie którego można zaskarżyć urzędy skarbowe do sądów grodzkich, o ile suma sporna nie przekracza 1000 złotych. Obecnie więc każdy zainteresowany płatnik może wnosić skargi przeciwko urzędowi skarbowym do sądu grodzkiego i sam stawać w tych procesach bez adwokata. To samo dotyczy sprawy wyłączeń.

Tramwaj wokół miasta

Budowa linii rozpocznie się we wrześniu

W związku ze zniesieniem mostu nad ulicą Kilińskiego, oraz pracami nad uporządkowaniem terenu przy dworcu Łódź - Fabryczna, dyrekcja K. E. L. w pierwszych dniach września przystępuje do ro-

bót nad budową linii tramwajowej na odcinku od ulicy Przejazd do Narutowicza na ulicy Kilińskiego.

Z chwilą ułożenia linii uruchomiony zostanie tramwaj linii O, który kursować będzie wokół miasta.

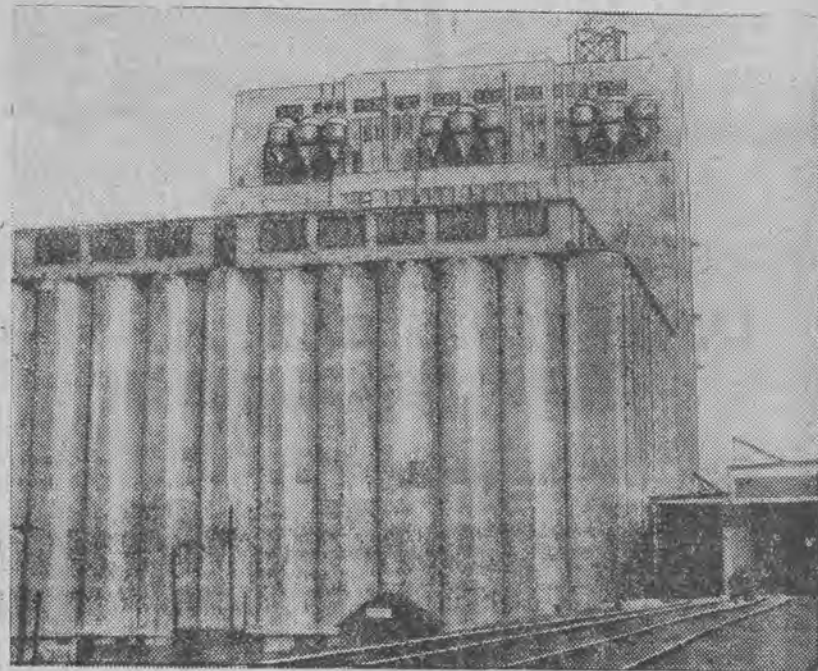
Równocześnie kontynuowane są prace nad unormowaniem linii tramwajowej na ulicy Kopernika przy wylocie do ulicy Karolewskiej na wiadukt kolejowy. Ze względu na usunięcie trójkąta, jaki tworzyły zbiegające się ulice Kopernika i Karolewska, ułożona zostanie jeszcze w bież. tygodniu jedna linja tramwajowa prowadząca wprost przez ulicę Kopernika do dworca Łódź Kaliska, w przyszłym zaś tygodniu ułożona zostanie druga linja.

Na terenach pozostałych po dawnych linjach oraz na przyległych terenach utworzonych nad kanałem podziemnym, dawniej otwartym, utworzony zostanie skwer miejski dostępny dla publiczności.

KOMUNIKAT

W dniu 25 sierpnia b. r. o godzinie 19-ej odbędzie się drugie z kolei zebranie kandydackie dla wszystkich członków i kandydatów „Lęgionu Młodych” Związku pracy dla państwa, obwód Łódź. Referat wygłosi leg. prof. Michałak. Zebraniu przewodniczyć będzie komisarz reorganizacji okręgu łódzkiego, mgr. Stanisław Woźniak. Obecność wszystkich członków i kandydatów obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

Olbrzymi śpichrz zbożowy



jakich tysiące rozrzucone są po żyznych równinach Kanady.

Dzień św. Stefana na Węgrzech



Święty ten nawrócił w roku 995 Węgry na chrześcijaństwo i jest przedmiotem wielkiego kultu, znajdującego rokrocznie wyraz w uroczystych pochodach i defiladach.

Pierwszy film ze „Złotej serii” nowej produkcji Paramountu 1933/34

TAJEMNICA W ZOO

Tomaszów

TAJEMNICA NOWORODKA

W sierpniu na cmentarzu w Ujądowie znaleziono trupa noworodka płci męskiej, owiniętego w szmaty. Noworodek musiał leżeć na cmentarzu dłużej czas, gdyż ciało częściowo zostało pożarte przez szczury. Powiadomiona o tem policja wszczęła dochodzenie.

Wczoraj po południu zostało aresztowana niejaką Wacława Szczegielnikówna (32 lata). Dochodzenie ustaliło, że jest ona matką znalezionego na cmentarzu noworodka. Szczegielnikówna w krzyżowym ogniu pytań przyznała się do przestępstwa.

Dalsze dochodzenie ustali, czy Szczegielnikówna porzuciła dziecko żywe, czy też martwe po uduszeniu go, na co wskazują znaki i ślady na szyi noworodka. Szczegielnikówna została osadzona w więzieniu piotrkowskim.

ROZKLEJACZE PLAKATÓW KOMUNISTYCZNYCH.

Nocy wczorajszej policja zaarrestowała Dawida Himelfarba, Dawida Cukiermana i Szymona Michlewicza, podejrzanych o rozplakotanie odezów komunistycznych na murach miasta. Przy aresztowanych znaleziono podczas osobistej rewizji parę plakatów.

KONTROLA MIAR

Od dnia dzisiejszego do 15 września rb. w pałacu hr. Ostrowskiego przy ul. Pałacowej urzędować będzie lotny urząd kontroli miar i wag. Urząd ten będzie legalizował wagi i miary.

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY
Dźwiękowego Kina
„CAPITOL”

Wkrótce na naszym ekranie ukażą się następujące arcydzieła

LICYTACJA MIŁOŚCI
Sari Maritza, Charlie Ruggles
EKSTAZA

Reż. G. Machaty

Syn Dżungli
w roli głównej Buster CrabbeDemon Wielkiego Miasta
WYNNE GIBSONRajski Ptak
DOLORES DEL RIOWyspa Dr. Moreau
op. powieści G. WELSAZUZANNA LENOX
Greta Garbo—Clark GableGDYBYM MIAŁ MILJON
Reż. LUBICZAAdjutant Jego Wysokości
VLASTA BURIAN

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artystyczny pomysł, reżyserji i pięknej oprawy muzycznej.

Socjaliści nie przyjmują

mandatów powierzonych im przez komisarzy rządowego

Po rozwiązaniu władz samorządowych Łodzi i ustanowieniu komisarzy w zarządzie miasta, przeprowadzone zostały, jak wiadomo, poważne zmiany nie tylko na stanowiskach urzędowych w samym magistracie, ale także w poszczególnych komisjach komunalnych, w których reprezentowany był licznie element obywatelski. Komisarzy rządowy, inż. Wojewódzki w związku z temi zmianami, zamianował szeregiem obywateli do rozmaitych komisji przy wydziałach, jak: do komisji dla rozpatrywania projektów budowlanych, sprzecznych z zamierzeniami regulacyjnymi miasta, komisji dla zwalniania od należności za leczenie w miejskich szpitalach, komisji teatralnej, ko-

misji do sprawdzania ksiąg i dowodów kasowych zarządu m. Łodzi, podatkowej itp.

W sferach samorządowych zwrócono ostatnio uwagę na fakt, iż na członków komisji miejskich zamianowani zostali przez komisarzy ludzie, którzy czynnie pracowali na wybitnych stanowiskach w poprzednim, rozwiązanym samorządzie. Ponieważ dotychczas w tej sprawie było cicho, sądzono, że mianowani przyjęli mandaty.

Jak się jednak dowiadujemy, socjaliści, którzy piastowali mandaty w poprzednich władzach miejskich zrzec się mają w najbliższych dniach mandatów (z nominacji) w komisjach miejskich.

Pierwszy krok zrobił już były

wiceprezes rady miejskiej, mec. Kazimierz Hartman, który w dniu wczorajszym wystosował do komisarzy Wojewódzkiego następujące pismo rezygnacyjne:

„Pismem z dnia 9 b. m. zawiadomiony zostałem przez pana komisarza o powołaniu mnie na członka komisji do sprawdzania ksiąg i dowodów kasowych zarządu m. Łodzi za rok administracyjny 1932-33 oraz rozpatrzenia obrachunku i bilansu zarządu m. Łodzi na dzień 1 kwietnia 1933 roku.

W ciągu szeregu lat byłem przewodniczącym tej komisji z wyboru rady miejskiej m. Łodzi. Naskutek reskryptu ministerstwa spraw wewnętrznych, mocą którego rozwiązana została rada miejska, ustąpiłem z wszystkich zajmowanych przeze mnie stanowisk, jako członka rady miejskiej na terenie tejże rady i zarządu m. Łodzi. Uważam obecnie za rzecz dla mnie niemożliwą obejmowanie tych stanowisk z nominacji pana komisarza i proszę o przyjęcie tego mego oświadczenia w związku z powołaniem mnie przez pana komisarza do powyżej wskazanej komisji”.

W najbliższych dniach inni socjaliści, mianowani do komisji miejskich, wystosować mają do komisarza Wojewódzkiego pisma z rezygnacją podobnej treści. (g)

Co usłyszymy dziś przez radio

11.00 Uroczystości otwarcia targów północnych w Wilnie.
12.05 Koncert popularny.
14.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.00 Muzyka instrumentalna, wokalna i lekka z płyt.
17.00 „Przegląd wydawnictw”.
17.15 Muzyka lekka.
18.35 Koncert chóru „Harfa”.
19.05 Muzyka lekka.
19.40 „Na widnokręgu”.
20.00 Recital skrzypcowy Romona Totenberga.
21.00 Weekend (Dokąd jechać w święto).
21.00 Dziewięta symfonia z płyt.
22.40 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń (516)
20.00 Koncert kameralny (Pastorale Bacha, Koncert na 2 fortepiany F. E. Bacha, Serenada D-dur Mozarta).
Kalundborg (1153)
22.40 Tria Boccheriniego A-dur i D-dur.

TEATR I MUZYKA

NOWY TEATR LETNI
Jeszcze tylko kilka dni grana będzie w Nowym teatrze letnim w parku Staszica doskonała farsa Heneguina „On i jego sobowtór” w przeróbce K. Szuberta. Początek o godz. 9 wieczorem.

TEATR „FILHARMONJA”

Dziś, w piątek, wieczorem, jutro w sobotę popołud. (po cenach najniższych) i wieczorem w dalszym ciągu komedia muzyczna „Ostatni taniec” z Michałem Michalesko i Betty Siemionow.

Łondyn (261)
20.00 Utwory Beethovena (Uwertura „Egmont”, Koncert fortepiano w C-dur, Symfonia III).

Strassburg (345)
20.30 Koncert („Strzelec potępiony” Francka, Koncert na klarnet z orkiestrą Mozarta, „La Peri” Dukasa, Uwertura „Tannhauser” Wagnera).

Bukareszt (394)
19.40 Opera Bizeta „Carmen” (płyty gramofonowe).

Praga (488)
21.00 Koncert (Uwertura Dworka, Fantazja na fortepian z orkiestrą C-dur Jezeka, Scherzo z symfonii Berkoveca, Poemat symfoniczny „Obóz Wallensteina” Smetany).

Wstydz się!

że nie byłeś dotychczas

w „FILHARMONJI”

Kier. art. dyr. D. Ceimajster

gdzie występuje znakomity gwiazdor scen amerykańskich



MICHAŁ Michalesko

wraz ze swoją partnerką

Betty SIEMIONOW

w świetnej komedji

muzycznej

Ostatni Taniec

Początek o godz. 9 wieczorem

Pamiętaj!

że tylko ostatni 5 dni.

Dokąd jechać?

WYCIECZKA DO GDYNI

Wycieczka Związku rezerwistów do Gdyni wyjeżdża dziś o godzinie 20 min. 4 z dworca Łódź Kaliska.

Pozostałe bilety w cenie 14 zł. 70 gr. można jeszcze nabywać dziś do godziny 12-ej w biurze zarządu okręgowego Z. R., ul. Piotrkowska 107 i 109 oraz w biurach podróży Wagons Lits Cook i Orbis”.

ULGOWE PRZEJAZDY DO
UZDROWISK

Do Ciechocinka odjazd dziś i jutro z dworca Kaliskiego o godz. 12,57 pociągiem bezpośrednim. Powrót z Ciechocinka w niedzielę o godz. 18,30. Przejazd w obie strony zł. 13,10 w jedną stronę zł. 7,40. Klasa druga zł. 19,50, w jedną stronę zł. 12.—

Do Krynicy odjazd w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 21,40 z dworca Fabrycznego

Przejazd klasą III — zł. 22,80, klasą II — 34,20.

Do Truskawca odjazd w niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 20,08 z dworca Kaliskiego.

Przejazd klasą III — zł. 26,90, klasą II — 38,10.

Do Gdyni odjazd dziś o godz. 20,50 z dworca Kaliskiego, z Gdyni w poniedziałek w godzinach porannych.

Przejazd w obie strony zł. 14,70.

Na wszystkie wyżej wymienione wycieczki bilety nabyć można w Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64) od godz. 9 do 13,30 i od 15 do 20.

WYCIECZKA DO GŁÓWNA

Odjazd dziś o godz. 16,18 z dworca Kaliskiego i w niedzielę o godz. 7,28. Wyjazd z Główna w niedzielę o godz. 21,35.

Przejazd w obie strony zł. 3.— Bilety w Wagons Lits Cook (Piotrkowska 64).

DO BELGJI I HOLANDJI BEZ
PASZPORTÓW I WIZ

Dla tych wszystkich, którzy nie mogli skorzystać z poprzednich morskich wycieczek, postanowił Wagons Lits Cook zorganizować jeszcze jedną do Belgji i Holandji w okresie od 22 września do 9 października.

Trasa wycieczki: Gdańsk — Kanał Kiloński — Antwerpja — Rotterdam — Kanał Kiloński — Gdynia. Poza tem przewidywane są wycieczki lądowe do Brukseli i Hagi.

Koszt biletu wraz z utrzymaniem na statku, usługami przewodników, zwiedzeniem miast Antwerpji i Rotterdamu, paszport zbiorowy i wizy wynosi zł. 360.—

Dźwiękowy



Dziś premiera
wielkiego podwójnego programu!

— I. —

Dr. Jekyll i Mr. Hyde

Wielki film sensacyjny z cyklu niesamowitych.

Dramat rozdwojonej osobowości. — W rol. gł.

Fredryc March i Miriam Hopkins

Początek seansów o g. 4-ej.

Dziś premiera
wielkiego podwójnego programu!

— II. —

Ulubieniec wszystkich, bohater „Marokka”
Gary Cooper oraz czarująca
Claudette Colbert

w niebywałym filmie sensacyjnym p. t.

Kapitan Whalan

Na pierwszy seans miejsca od 54 gr.

Kiedy ojciec ze swym synkiem...



Złakomity aktor filmowy, Douglas Fairbanks, wraz ze swym synem spieszy w Paryżu taksówką do jednego z licznych nocnych lokalów.

Klub starych kawalerów

W Madrycie założono klub starych kawalerów, który odznacza się tem, że nietylko jednoczy kawalerów w swoim lokalu, ale i walczy z „manją” małżeństwa. Wszyscy kandydaci na starych kawalerów mogą liczyć na poparcie klubu. Klub liczy obecnie 50 członków. Każdy wstępujący do klubu członek musi dać słowo honoru, że nie ma narzeczonej, lub że zerwał z nią. Zdrajca, który się żeni, zostaje wykluczony z klubu i musi zapłacić karę 150 pesetów. Do klubu należą ludzie z różnych sfer i zawodów: studenci, urzędnicy, policjanci, lekarze, rzemieślnicy etc. Wśród nich znajdują się młodzi ludzie 20-letni i starsi panowie, liczący powyżej 50 lat.

Proces trwający 600 lat

W paryskim sądzie kasacyjnym zakończył się proces, który trwał z górą 600 lat. Sprawa wynikła w XIII wieku. Poszło o tereny myśliwskie w okolicach wioski Vauvers, znajdujące się w posiadaniu klasztoru w Courgeot. Między wieśniakami a mnichami wynikł proces, który zakończył się tem, iż wzajemnie za prawo polowania na spornych ziemiach, mieszkańcy wioski zobowiązali się płacić roczny czynsz klasztorowi. Nadeszła rewolucja. Grunty klasztorne przeszły do innych właścicieli, którzy nie żądali i nie pobierali daniny od chłopów. Dopiero w roku 1831 nowi znowu nabywcy Courgeot wytoczyli proces gminie Vauvers, żądając zapłaty czynszu. Gmina odmówiła, powołując się na przedawnienie. Wówczas właściciele Courgeot zażądali odebrania gminie Vauvers prawa polowania na b. gruntach klasztornych. Ale i tu przegrali sprawę, która trwała z przerwami 600 lat.

Dowód winy na filmie

Pierwszy raz w historii sądów angielskich zaofiarowano trybunałowi sędziowskiemu, jako dowód prawdy zdjęcia na filmie. Jeden z urzędników wielkiej firmy londyńskiej systematycznie okradał ją z artykułów spożywczych. Rozprawa jednak przeciw niemu nie mogła dowieść mu winy. Dopiero w ostatni dzień rozprawy adwokat zastępujący oskarżyciela prywatnego, wniósł wniosek o przyjęcie jako dowodu winy oskarżonego, taśmy filmowej, na której kradzieże niesumiennego urzędnika były uwidocznione. Okazało się, że przedsiębiorczy właściciel firmy umieścił w magazynie automatyczny aparat filmowy, który doskonale zdjął nieczne sprawki urzędnika. Na podstawie wyświetlonego filmu jako dowodu winy oskarżony został skazany.

Puder i karmin do ust złożone na ołtarzu... ojczyzny i rasy „Precz z ołówkami do brwi!” -- woła Trzecia Rzesza

Niemcy Hitlera przypominają nie tyle może grecką Spartę ile... pruskie koszary; piękny Adolf tresuje obywateli Trzeciej Rzeszy i ich... życie. Życie macha rękami, salutuje i maszeruje w takt komendy. Na każdym widocznym miejscu zakaz, pouczenie i rozporządzenie. Ale przedewszystkiem zakaz. Wszędzie „verboten”. Wszędzie „Wysze cele”. Wszędzie przypomnienie, że obywatel poto żyje, tyje i oddycha, aby państwo miało z tego jaknajwiększy pożytek. Państwo niemieckie i... nordycka rasa!

Z tą rasą jest sprawa dość niejasna, albowiem trudno o większą mieszaninę etnograficzną, jak ten

melanż, wytworzony ze skrzyżowania najrozmaitszych plemion zarówno germańskich jak słowiańskich, które przewaliły się wśród dziejowych burz przez doliny Laby, Szprewy i Odry. Lecz tego rodzaju pewniki naukowe uchodzą w Trzeciej Rzeszy za herezję! Stworzenie i oczyszczenie rasy jest głównym celem zwycięskiej rewolucji nacjonalistycznej! Dlatego wyrzucą się żydów. Dlatego zabierają się już do „eliminowania” niepewnych obywateli pochodzenia słowiańskiego. Dlatego aplikuje się poważne dozy środków przeciwszczepiających prasie i literaturze, zarówno pięknej jak i naukowej.

I dlatego zabrano się bardzo energicznie do... mody kobiecej.

Przepisy na strój narodowy nie weszły jeszcze w życie. Ale zato mamy już bardzo ostre zakazy w sprawie używania kosmetyków i wszelkiego rodzaju środków upiększających.

Obywatelce Trzeciej Rzeszy nie wolno wprowadzać w błąd przyszłych bohaterów, nadając swej twarzy wyraz młodości i powabu w sposób sztuczny. Okres czerwonych warg i szminkowanych brwi skończył się. Czas obcinania, przedłużania i malowania brwi bezpłodnie minął. To samo dotyczy żywych kolorów na policzkach. To

samo — używania pudru, a także różu, ołówków do oczu i perfum,

W okręgu wrocławskim wydano surowy zakaz brania udziału we wszelkiego rodzaju obchodach narodowych kobietom, „których wargi lub policzki mają nienaturalny kolor”. W najbliższym czasie zakaz powyższy obejmie cały obszar Rzeszy.

Komentując nowe rozporządzenie narodowego rządu pisze „Voelkscher Beobachter”:

„Puder i karmin może dobrze wyglądać na grubych wargach i zmyślonych twarzach semickich. Ale niema nic bardziej przykrego jak widok kobiety, należącej do wspaniałej rasy germańskiej, która niszczy swoje północne, tak dostojne rysy twarzy używaniem sztucznych kolorów. Należy wziąć gąbkę i miednicę, ażeby przywrócić dawny wygląd tej biednej germance zabłąkanej wśród jałowej pustyni Wschodu”.

Oczywiście, jest to śmieszny objaw i megalomanji i samych mełod radykalnego przywracania germańskiego wyglądu niemieckim Lizom czy Gretom. Ale czy tylko śmieszny?

Clement Vautel, wybitny literat i feljetonista francuski, omawiając tę sprawę na łamach „Le Journal”, dochodzi do bardzo poważnych wniosków:

— Nie należy — pisze — zanadto dowcipkować na temat tego nacjonalistycznego mistycyzmu i tej tak niesłychanie silnie akcentowanej woli wytworzenia narodu, pełnego pychy i wiary w swe nadludzkie wartości. Nie należy śmiać się z tego nowego „Kulturkampfu”, sto razy groźniejszego, aniżeli wszystkie programy Bismarka. Nie należy lekceważyć żadnych przejawów tego prądu społecznego, który nie cofa się przed zastosowaniem środków policyjnych w celu kontroli twarzy kobiecych, ozdabianych do tychczas kolorami cesarstwa: różem, blanszem i czernią ołówków do brwi!

Gretchen, poświęcająca na ołtarzu ojczyzny i rasy swój puder i karmin do ust, oto niepokojący symbol nowych Niemiec, może bardziej wymowny i bardziej, złowroży od tajnych fabrykacji armat, gazów trujących i tego pudru, który zawiera zupełnie inne składniki, aniżeli ryżowy...
Poło.

Sylvia Sydney

najpiękniejsza gwiazda ekranu wystąpi wkrótce w **Grand-Kinie** w najlepszej swej kreacji pt.

„Odmetę Ulicy”

Dla cierpiących na bezsenność

Maszyna do spania
lepiej działa, niż wszelkie szkodliwe środki i specyfiki

Wchodzimy do „laboratorium” głośnego już dzisiaj wynalazcy „maszyny do spania”, berlińskiego lekarza dr. Hansa Salomona, który mieszka przy ul. Kurfürstendamm. Uwagę naszą zwraca jednostajny szum, pochodzący z około tuzina okrągłych skrzynek, wysokich na 10 cm., które swym eleganckim wyglądem przypominają bombki papierosne.

— Tutaj drogą panowie na miejscu zobaczyć fabrykację maszyny do spania! — tłumaczy nam wynalazca, człowiek przeszło 50 letni z siwymi włosami i oczami.

— Czem polega pański wynalazek i w jaki sposób zrodził się on w pańskim umyśle?

— Coraz bardziej zwiększająca się nerwowość ludzka, szczególnie przykra i dotkliwa w dzisiejszych czasach, tak ustawicznie atakujących nasze nerwy i zmuszających je do coraz większych wysiłków, pobudziła mnie do zajęcia się tym wynalazkiem. Doszedłem bowiem do przekonania, że najlepszym środkiem walenia z nerwowością jest dobry sen. Choćbyśmy w ciągu dnia doznawali rozmaitych przykrych wrażeń, to sen odświeża nas, odradza i czyni znowu zdolnym do pracy. A więc zrozumiałem, że walka z nerwowością — to przede wszystkim walka z bezsennością lub ze snem złym i niespokojnym.

Oczywiście, iż już przedemną próbowano rozprawić się z bezsennością. Wspomnę najpierw o metodach lekarskich, a więc przedewszyst-

kiem o rozmaitych środkach nasennych. Niestety, dają one wprawdzie dobry sen, ale skutek swej zawartości wpływają ujemnie na nasz organizm, zatruwając go powoli. Wygląda to więc tak, jak gdyby ktoś chcąc zalatać dziurę w kotle, posłużył się w tym celu materiałem, wyciętym z innego miejsca w tym samym kotle; zniknęła zatem jedna dziura, ale zato powstała druga.

Teraz przechodzę do rozmaitych środków „domowych”. Niektórzy zatem próbują liczyć, inni powtarzają mechanicznie te same słowa, inni jeszcze starają się „o niczem nie myśleć itd.

Czy to pomaga? Być może, że w pewnych wypadkach nawet pomaga. Wówczas, gdy organizm nie jest nerwowo nadwyrężony, a bezsenność jest czemś chwilowym, wynikającym z jakiegoś zdenerwowania czy nawet przyczyn natury fizjologicznej.

Wszystkie jednak te środki zarówno lekarskie, jak domowe, zawodzą wówczas, gdy mamy przed sobą prawdziwą, nieznosną bezsenność nerwową. I oto doszedłem do rewelacyjnego odkrycia: mianowicie wpadło mi na myśl, że najlepszym środkiem na sen jest regularny, monotonny szelest, szmer czy szum. Na tem przecież polega oddziaływanie kofysanki, którą matki i nianki usypiają dzieci. Na tem polega fakt, że np. piloci zasypiają często przy jednostajnym szumie śmigła i wymaga to wielkiego

ćwiczenia i starannej dyscypliny, ażeby nie ulec pokusie snu.

Skonstruowałem zatem moją maszynę do spania. Jest to aparacik, poruszamy sprężynką, którą można nakręcać jak zegarek. Istnieją rozmaite typy tych maszynek, produkujące różne rodzaje szmeru czy szumu. Pozatem każda z tych maszynek da się w odpowiedni sposób regulować. Zasadniczo działa ona przez 40 minut, a szum, zrazu głośny, staje się coraz cichszy i powolniejszy tak, że maszyna przestaje działać, gdy człowiek już śpi.

— Czy przekonał się pan w praktyce o użyteczności swego wynalazku?

— Owszem. Stwierdziłem jego użyteczność na podstawie bardzo obfitego materiału eksperymentalnego. Wielu nawet bardzo nerwowych pacjentów odzwyczaiło się dzięki mojej maszynie do spania od rozmaitych szkodliwych środków nasennych. Co więcej — powiem panu, że pewne małe dziecko w moim sąkiedztwie śpi chętniej przy szumie mej maszyny do spania niż przy śpiewie swej mamusi. A w pewnym towarzystwie, które na fotelach oczekiwało skutku mojej maszyny do spania, zasnął pierwszy ten, który występował przeciwko niej ze specjalnym sceptycyzmem. Jestem zatem przekonany, że moja maszyna do spania rozpowszechni się wszędzie i stanie się prawdziwym dobrodziejstwem nerwowej ludzkości.

Nowy, nieznaną Paryż w filmie p. t.

„14 LIPCA”

w roli gł. **ANNABELLA**
inscenizacja: **René Clair**

ujrzyście w następnym programie

„Casina”

CASINO

Dziś i dni następnych!

Poraz pierwszy w Polsce. Najwspanialsze po „Czempie” arcydzieło

SERCE OLBRZYMA (FLESH)

W niezwyklej obsadzie:

Wallace Beery, Karen Morley, Ricardo Cortez, Jean Hersholt.

Nadprogram: Aktualności.

Ceny miejsc niepodwyższone.

Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne.

Poezątek o godz. 4-ej.

Anarchia zbożowa

Londyńska konferencja zbożowa — jest jeszcze jedną próbą uregulowania anarchii panującej na rynku zbożowym. Przedewszystkiem zaś chodzi o wynalezienie sposobów dla takiej podwyżki cen zboża, przy której uprawa tego produktu mogłaby się opłacać. Tendencja problemu polega na istnieniu nadmiernych zapasów zboża przeznaczonych na eksport. Według instytutu rolnego w Rzymie, zapasy eksportowe czterech krajów zamorskich, produkujących zboże (Stany Zjednoczone, Kanada, Argentyna, Australja), wynosily w roku bieżącym 184 miliony kwintali! Trudno poprostu zrozumieć, gdzie te zapasy możnaby pozbyć. Chociaż zbożowy dumping Sowietów już ustał i Rosja stała się niemal krajem importowym — Europa jest w zboże dostatecznie zaopatrzona i dowozu zamorskiego prawie nie potrzebuje — w każdym razie nie w takich ilościach, jakie Ameryka pragnęłaby rozsprzedać. Ale ceny amerykańskie są niskie i depresja rolnictwa trwa dalej w całej pełni! Oprócz tego statystyka rejestruje zjawisko, które wywiera pewien wpływ na problem cen. Oto kraje bogate spożywają coraz mniej zboża; zwłaszcza żyta, produktu zasadniczego dla Polski. Pszenica, a raczej biała mąka — znajduje jeszcze nabywców w krajach importujących, ale zapotrzebowanie żyta zmniejsza się z każdym rokiem. Ludność stojąca na wyższym poziomie materialnym, układa inaczey program swego żywienia, — może mniej higienicznie, ale z coraz większym wyrafinowaniem. Ludność uboga zadawania się chlebem, — a to nastawienie konsumentów zboża musi zmierzać do obniżki cen. I tak powstaje nierozwiązalny dylemat: producent chciałby wyprodukować jak najwięcej zboża — dla podwyższenia swoich dochodów, podczas gdy konsument żąda cen najniższych. Jak stąd wybrnąć.

Ameryka pierwsza zaproponowała jako lekarstwo, zmniejszenie przestrzeni uprawy. — Rząd Stanów Zjednoczonych grozi nawet europejskim producentom, że jeżeli nie zmniejszą obszaru zasiewów, — zastosuje system premii eksportowych, — czyli poprostu dumping, — rzucając na rynki europejskie nadwyżkę swojej produkcji po cenach bezkonkurencyjnych. Jest to pogroźka dość niebezpieczna, ale sam eksperyment byłby dla Ameryki bardzo kosztowny — a rezultat jest zupełnie niepewny — gdyż Europa byłaby zmuszona zastosować środki obronne również drastyczne. Należy mieć nadzieję, że do tego konfliktu nie przyjdzie, ponieważ konferencja londyńska ma właśnie za zadanie wyrównać i wygładzić istniejące przeciwieństwa.

Plan amerykański — zmniejszenia zasiewów, jest pozornie prosty, ale jego wykonanie natrafia na nieprzewidywane przeszkody. Poczci mówią amerykańskie — kraje europejskie produkują tyle zboża, kiedy my możemy im dostarczyć nieograniczoną ilość tego produktu po cenach najniższych. Rozumowanie to jest bardzo uproszczone, — coż bowiem mają robić ze swoją ziemią zbożowe kraje Europy; nawet gdyby szybkie uprzemysłowienie było możliwe, — wpadłyby z deszczu pod rynnę. Wszakże nadprodukcja przemysłowa jest już teraz groźna; cożby się stało gdyby kraje rolnicze zmieniły się w przemysłowe! Któżby zresztą odważył się ponieść olbrzymie ryzyko takiej przemiany?

Załamaniem wielkiej konferencji ekonomicznej, niedobrze wróży o losach konferencji zbożowej; ma ona jednak tę wyższość nad swoją poprzedniczką, że jej zadania są skromniejsze i ściślej określone. Są gley światowi, którzy swojego cza

Stany Zjednoczone rezygnują ze wzmocnienia swego eksportu do Europy

Senator Pittman w mowie wygłoszonej przez radjo oświadczył, że Stany Zjednoczone powinny zarzuć klauzulę największego uprzywilejowania w przyszłych traktatach handlowych z państwami Europy, aby całą swą uwagę zwrócić na rynki Ameryki łacińskiej i Chin. Z przebiegu konferencji londyńskiej wynika, zdaniem senatora, że Europa dąży do zapewnienia swoich rynków dla własnej produkcji i że Stany Zjednoczone nie mogą liczyć na wydatniejsze wzmoczenie wywozu do Europy. Stany

Zjednoczone powinny jaknajszybciej zawrzeć traktaty handlowe na podstawie ścisłej wzajemności z Meksykiem, Chinami i państwami Ameryki Południowej.

W związku z tem należy przypomnieć, że Stany Zjednoczone po wojnie europejskiej zarzuciły zasadę wzajemności i zawierały z krajami europejskimi traktaty na podstawie nieograniczonej i bezwzględnej klauzuli największego uprzywilejowania. Przytem nie dawały nikomu zniżek celnych konwencyjnych. W ten sposób chro-

niąc swą produkcję wysokimi cłami, Stany Zjednoczone korzystały na podstawie klauzuli ze wszystkich zniżek celnych, jakich udzielały sobie państwa europejskie w traktatach handlowych. Było to dowcipne dopóty, dopóki kraje europejskie nie zaczęły bronić się przed napływem towarów amerykańskich i uniknąć w traktatach handlowych zniżek celnych zafiskowanych. Dziś znów senator Pittman powraca do przeszło stuletniej a zarzuconej po wojnie metody ścisłej wzajemności ustępstw.

Ponowny spadek bawełny pod wpływem szacowań tegorocznych zbiorów

Urząd statystyczny Stanów Zjednoczonych w drugim swym sprawozdaniu wyłuszczył ilość bawełny na 460 tysięcy bel. Jakkolwiek powyższa ilość jest, zdaniem tutejszych przedstawicieli domów bawełnianych, stosunkowo bardzo duża, to jednak nie jest ona zupełnie miarodajna, zdarzało się bowiem już niejednokrotnie, że nawet przy niepomyślnych zbiorach bawełny, ilość bawełny wyłuszczonej okazała się

znaczna, a dopiero po pewnym czasie następowało wyrównanie.

Zdaniem agentów bawełnianych, już przed ogłoszeniem tego sprawozdania, taka właśnie ilość wyłuszczonej bawełny była przewidywana. Natychmiast po ogłoszeniu sprawozdania, bawełna na giełdzie bawełnianej, w Nowym Jorku zniżkowała w granicach od 20 do 25 punktów, w porównaniu z notowaniami z dnia 22 b. m. Celem zorjen-

lowania się w tej zniżce podajemy notowania z dnia 22 i z dnia 23 b. m., przyczem cyfry w nawiasach oznaczają notowania z dn. 22, bez nawiasów natomiast z dnia 23 b. m.: Nowy Jork: loco — (9,50) — 9,30, październik — (9,52) — 9,38, grudzień — (9,72) — 9,58, styczeń — (9,79) — 9,69, marzec — (9,95) — 9,75, maj — (10,15) — 10,01, lipiec — (10,25) — 10,18.

Dolar poważnie osłabł

Wczoraj notowano go w Łodzi 6,45

Wczoraj od samego rana notowano dla dolara tendencję słabszą. Kurs kształtował się od zł. 6,45 w żądaniu, do zł. 6,43 w płaceniu. Jako charakterystyczny wymiennik należy fakt, że podaż dolarów bardzo wydatnie wzrosła, do tranzakcji prawie zupełnie nie dochodziło wobec braku zapotrzebowania.

Również wydatnie obniżył kurs Bank Polski, który do godziny 10-ej płacił po zł. 6,47, za czekii po 6,49, po godzinie 10-ej za banknoty zł. 6,40 za czekii zł. 6,42. Zniżka ta bardziej jeszcze wpłynęła na zwiększenie się podaży posiadaczy dolarów, obawiając się dalszej zniżki, starali się jaknajszybciej posiadane przez siebie dolary zrealizować możliwie korzystnie. Wobec spadku kursu dolara, zapotrzebowanie bardzo się zmniejszyło, nabywano je bardzo niechętnie. Również pod znakiem słabszej

tendencji notowano dolary złote, które kształtowały się od zł. 9,04 w żądaniu do zł. 9,03 w płaceniu. I tutaj zaznaczyła się zwiększona podaż, przy jednoczesnym coraz bardziej zmniejszającym się zapotrzebowaniu.

Pozostałe waluty zagraniczne, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy funty angielskie oraz marki niemieckie, były zupełnie bez popytu i tranzakcje nimi należały do rzadkości. (ag)

W poniedziałek staje 65 procent fabryk kotonowych

W stowarzyszeniu fabrykantów wyrobów pończosznich w Łodzi odbyło się zebranie członków zrzeszenia pończoszników kotonowych w Łodzi, na którym omawiano sprawę unieruchomienia tych wszystkich fabryk pończosznich kotonowych, które dotychczas jeszcze pracowały.

Jak wiadomo, 35 procent tych fabryk okres unieruchomienia, wykorzystując przysługujący robotnikom urlop, już odbyła.

Pozostała olbrzymia część fabryk pracowała nadal.

W wyniku ożywionej dyskusji postanowiono, iż wszystkie pozostałe fabryki pończosznice kotonowe unieruchomione będą w okresie od dnia 28 sierpnia do dnia 9 września r. b.

Należy przypuszczać, że w ten sposób, najpoważniejsza bolączka przemysłu pończoszniczego, a mianowicie nadprodukcja, zostanie wreszcie usunięta. (ag)

Niemcy cofają się

Nowe przepisy żeglugowe

Charge d'affaires angielski w Berlinie zawiadomił swój urząd spraw zagranicznych, że rząd Rzeszy zapewnił go, iż nie miał zamiaru dyskryminować statków angielskich swym zarządzeniem o przewożeniu pasażerów statkami niemieckimi i o związanych z tem ograniczeniach dewizowych.

Agencja Wolfa ogłosiła w tej sprawie komunikat, który obwieszcza, że rząd Rzeszy opracowuje nowe przepisy, które uwzględnią całkowicie interesy zagranicznych towarzystw żeglugowych bez naruszania interesów gospodarki dewizowej niemieckiej. Nowe przepisy mają być niebawem ogłoszone. Zainteresowane kofa zagraniczne oczekują ogłoszenia nowych przepisów, narazie bowiem z komunikatów nie mogą przekonać się czy istotnie interesy zagranicznych towarzystw żeglugowych są uwzględnione. Dotychczasowe zarządzenia nie-

mieckie uniemożliwiały prawie całkowicie okrętom zagranicznym przewożenie podróznich obywateli niemieckich.

Notowania bawełny

NOWY JORK
Loco — sierpień 9,09, wrzesień 9,21, październik 9,35 — 9,38, listopad 9,46, grudzień 9,57 — 9,58, styczeń 9,67 — 9,69, luty 9,75, marzec 9,8 — 9,85, kwiecień 9,92, maj 10,01, czerwiec 10,09, lipiec 10,17 — 10,18.

NOWY ORLEAN
Loco — październik 9,32, gruzdzień 9,54 — 9,56, styczeń 9,64, marzec 9,82, maj —, lipiec 10,15.

LIVERPOOL
Loco 5,71, sierpień 5,46, wrzesień 5,47, październik 5,50, listopad 5,51, grudzień 5,54, styczeń 5,56, luty 5,58, marzec 5,61, kwiecień 5,63, maj 5,65, czerwiec 5,67, lipiec 5,69, sierpień 5,78, wrzesień —

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie nadal przeważała tendencja słaba. Obrót był znacznie zmniejszony. Zwłaszcza słaba tendencja zaznaczyła się dla walut amerykańskiej i angielskiej. Bank Polski płacił w swych kasach za banknoty dolarowe 6,40. W obrotach prywatnych za dolary gotówkowe placono 6,42 i pół (-11), marka niemiecka 211,50 (plus 25), szyling austriacki 100,25, funt szterlingów 29,37 (-11), korona czeska 25,86 (-2), rubel złoty 4,54, dolar złoty 9,08 i pół (plus 1), rubel srebrny 1,37, bilon 0,65. W obrotach międzybankowych dewiza na Berlin 213,20. Notowano kursy dewiz: Belgja 124,85, Holandja 361, Londyn 29,37 (-13), Nowy Jork 6,47 (-6), kabeł na Nowy Jork 6,48 (-7), Paryż 35,02 (-1), Praga 26,50, Szwajcaria 172,92 (plus 22), oraz w drobnych i nienotowanych tranzakcjach Sztokholm 151,80 (-50), Italia 47,10.

AKCJE

Również i na rynku akcyjnym przeważała tendencja słabsza. Większe tranzakcje zawarto jedynie Starachowicami. Notowano: Bank Polski 84,50 (-75), Kijewski 16, Lilpop 11,35 (-55), Starachowice 10,20 — 10,10 (-45).

PAPIERY PROCENTOWE

Na rynku papierów procentowych większych obrotów dokonano jedynie 5 proc. konwersyjną i 8 proc. listami Warszawy. Notowano 5 proc. konwersyjną 48,50, 5 proc. kolejowa 44 (plus 50), 7 proc. stabilizacyjna 51,75 — 51,50 — 51,63 (-50), w odcinkach 500-dolarowych 52,75, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 42,50 — 42,25 (-100), 7 proc. ziemskie dolarowe 40 — 39 (-150), 8 proc. Warszawy 43 — 42,75 — 42,88 (-25), 8 proc. Łodzi 40,75 (-50). W tranzakcjach drobnych i nienotowanych: dolarówka 48,25 (-25), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103,50 (-25), 6 proc. dolarowa w drobnych odcinkach 61 — 61,50 (plus 60), 7 proc. stabilizacyjna w odcinkach 100-dolarowych 57.

Notowania giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi

Notowania giełdy zbożowo-towarowej z dnia 24 sierpnia r. b. za 100 kg, loco Łódź:
Żyto 13,50 — 14, pszenica 21,50 — 22,50, jęczmień przemysłowy 13,50 — 14, jęczmień browarowy 15,50 — 16, owies 12 — 13, mąka żytnia 60 proc. 24,50 — 25,50, mąka żytnia 65 proc. 23,50 — 24,50, mąka pszenna 65 proc. 36 — 38, otręby żytnie 7 — 7,50, otręby pszenne 7 — 7,50, otręby pszenne grube 7,50 — 8, groch Victoria 23 — 26, rzepak 35 — 37, ziemniaki jadalne 5 — 5,50, mak niebieski 60 — 65.



su zjechali się w Londynie, aby na prawiej strukturę ekonomiczną obu półkul, — nie wiedzieli nawet jak się zabrać do tej roboty i tracili czas na teoretycznych dyskusjach, które tylko jedno wykazały: niemożność ułożenia racjonalnego programu. Konferencja zbożowa nie ma w sobie nic czarodziejskiego; cele jej są praktyczne i dotykające; chodzi tylko o wynalezienie metod, któreby mogły znaleźć zastosowanie w Europie w krajach eksportujących i usunęły niezdrową konkurencję.

Załamaniem wielkiej konferencji ekonomicznej, niedobrze wróży o losach konferencji zbożowej; ma ona jednak tę wyższość nad swoją poprzedniczką, że jej zadania są skromniejsze i ściślej określone. Są gley światowi, którzy swojego cza

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Zwycięstwa Walasiewiczówny i Weissówny na zawodach lekkoatletycznych w Londynie

LONDYN, 24. 8. (PAT). W zawodach lekkoatletycznych, urządzone w Reigate pod Londynem, w których wzięły udział najlepsze lekkoatletki Anglii oraz liczne zawodniczki z innych krajów, dwie polki Walasiewiczówna i Weissówna odniosły szereg cennych zwycięstw.

Walasiewiczówna zajęła pierwsze miejsce w biegu na 100 metrów, oraz w rzucie oszczepem. W rzucie dyskiem Walasiewiczówna zajęła drugie miejsce za Weissówną.

Weissówna wygrała rzuty dyskiem oraz kulą, a w oszczepie zajęła drugie miejsce za Walasiewiczówną.

Turyści-Polonja

W jakim składzie wystąpi drużyna łódzka

W związku z niedzielnym meczem o wejście do ligi między Union Touringiem a warszawską Polonią, który odbędzie się w Łodzi, ogólne zainteresowanie budzi wśród sfer sportowych kwestja składu zespołu łódzkiego (po ostatniej dyskwalifikacji przez PZPN kilku najlepszych graczy). Otóż, jak się dowiadujemy w sekretarjacie Union - Touringu drużyna piłkarska wystąpi przeciwko Polonii w składzie następującym: bramka: Michalski, obrona Durka i Sudra, (zamiast Frankusa i Kowalskiego) rezerwa Blumberg, pomoc: bez zmian, atak: Michalski II, Omencetter, Ludwisiak, Zajdel i Jaszke względnie Stawicki. Jak widzimy z

powyższego zestawienia specjalnie silny jest atak. W powyższym składzie przy odpowiednim nastawieniu psychicznym i silnej woli zwycięstwa zespół łódzki może liczyć na sukces, tembardziej, że rezerwy Union - Touringu są b. silne i nie ustępują graczom pierwszej drużyny (np. Omencetter i Zajdel). Mecz Union - Touring — Polonia ze względu na wielką stawkę, cieszy się ogromnym zainteresowaniem sfer sportowych całej Polski.

Jak się dowiadujemy, Union - Touring zwrócił się do PZPN z prośbą o zawieszenie kary Frankusowi, powołując się na zasługi tego gracza dla sportu piłkarskiego.

Wyciągi kolarskie w Pabjanicach

W nadchodzącą niedzielę odbędą się ze startem w Pabjanicach międzyklubowe zawody szosowe, organizowane przez klub „Rekord”. Odbędą się trzy biegi: 1) bieg główny dla kolarzy licencjonowanych na dystansie 70 km., 2) bieg dla kolarzy nielicencjonowanych na dystansie 50 km. i 3) bieg dla turystów na 25 km. Poza tem odbędzie się wyciąg dla pań na dystansie 10 km. Start rozpocznie się o godz. 8 rano.

W niedzielę organizuje mistrzostwa szosowe wewnętrzno - klubowe łódzka Makabi na dystansie 100 km.

Kolarze łódzcy startują w Poznaniu

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Poznaniu ogólnopolski wyciąg kolarski na szosie na dystansie 100 km. organizowany przez klub „H. Cegielski”. W wyciągu tym wezmą udział również kolarze łódzcy, a mianowicie: Odartus, Hofszneider i Jankowiak z LKS oraz Kołodziejczyk z Resursy.

Poradnia sportowo-lekarska

Poradnia sportowo - lekarska przy Ośrodku W. F. zostaje czasowo zamknięta do dnia 15 września roku bież.

Do akt. Nr. Km. 908 | 33
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4, zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 4 września 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
9 sztuk sztucznego jedwabiu oszacowanego na łączną sumę zł. 600 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
— Łódź, 19.8.33
Komornik (-) St. Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 1379 | 1933
Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dn. 5 września 1933 r. o godz. 11 rano w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 29 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 2000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, 18.8.1933 r.
Komornik (-) St. Zajkowski

Prywatna loteria księcia

Jak duc of Athol obszedł ustawę angielską

Angielski książę duc of Athol, obszedł w bardzo zręczny sposób angielską ustawę, zabraniającą gry loteryjnej. Wysłał on do miliona osób wezwanie, wzywając je do złożenia na jego ręce kwotę 10 szylingów, zaznaczając, że zrobi z tą kwotą to, co uzna za stosowne. Wezwania tego arystokraty angielskiego, jednego z najbogatszych w Wielkiej Brytanji, usłuchały wszystkie wezwane osoby. Książę wpadł bowiem na myśl, aby obejść ustawę angielską, zabraniającą gry w loterię i naśladować Irlandję, gdzie t. zw. „sweepstake” (loteria irlandzka) przynosi co roku milionowe sumy na szpitale Irlandji. W loterii irlandzkiej biorą udział również Anglijcy. Natomiast w Anglii loteria jest zabroniona. Książę chciał początkowo urządzić

prawdziwą loterię i wydrukował milion losów loteryjnych, ale skonfiskowały je władze angielskie. Wobec tego książę wpadł na myśl, aby wysłać do miliona osób wezwanie o przysłanie mu kwoty 10 szylingów. Każdy z przysyłających otrzyma następnie numerowane potwierdzenie odbioru. Po pewnym czasie pewna ilość osób otrzyma zawiadomienie, że w nagrodę za przysłanie żądanej kwoty przypada im w udziale mniejsza lub znaczniejsza kwota, odpowiadająca wygranej loteryjnej. Resztę zebranej sumy odda książę na szpitale angielskie, cierpiące wskutek kryzysu. — Urządzenie takiej „prywatnej loterii” mogło się udać tylko księciu of Athol, cieszącemu się wielkim zaufaniem swych ziemców.

Polska najplodniejszym krajem

Mamy największy przyrost ludności

Główny urząd statystyczny opracował dane, dotyczące przyrostu naturalnego ludności w szeregu krajów w roku 1932.

Jak wynika z tych danych, przyrost naturalny w Polsce wynosił 444.991 osób, w Anglii wraz z Walią 130.087, w Czechosłowacji 101.640, w Holandji 105.454, w Niemczech 280.266, w Portugalji 89.167, na Węgrzech 45.473, we

Włoszech 379.957, w Austrii 54.178, w Kanadzie 128.038.

Przeciętnie na 1000 mieszkańców przyrost naturalny wynosił w Polsce 13,7, w Anglii z Walią 3,3, w Czechosłowacji 6,9, we Francji 1,5, w Holandji 13,6, w Niemczech 4,3, w Portugalji 14,5, w Węgrzech 5,2, we Włoszech 9,1, w Austrii 8,2, w Kanadzie 12,2.

Pryw. HUMANISTYCZNE GIMNAZJUM Męskie im. ST. WYSPIAŃSKIEGO

ORAZ

Szkoła Powszechna Koedukacyjna i wzorowe Przedszkole Koed. mieszczące się w obszernym, własnym gmachu

przy ul. **NAWROT 58**

przyjmuje zapisy do wszystkich klas. Obszerny ogród, przeznaczony do odbywania lekcji w porze letniej. Własne boisko.

CZESNE wynosi: w szkole powoz. i przedszkolu od **zł. 20** mies. w gimnazjum od **„ 30 „**

Egzaminy wstępne od **21 sierpnia**. Kancelaria czynna codziennie 10—14 i 17—19 (5—7 wiecz.)

Uwaga: Dyrekcja wym. szkół wprowadza system półinternatowy, polegający na odrabianiu lekcji w szkole w godzinach popołudn. pod kier. nauczycieli.



SILV-OZON-MOTOR
IDEALNA KAPIEŁ BALSAMICZNA WZMACNIAJĄCA
Wstrzeżać się bezwzględnie przed podwójnymi nastawami!!!

Dawłękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Żeromskiego 74, róg Kopernika

Dziś premiera!

Romans Sekretarki

daje odpowiedź na pytanie, czy grzechem jest wolna miłość z ukochanym szefem, który czuje się nieszczęśliwy w małżeństwie.

Następny program: „Małżeństwo dla opinji”

Początek seansów w dni powszednie o g. 4 po poł., w niedziele i święta o g. 2. Ceny miejsc: I 1.09, II 90 gr., III 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr.

Sally Eilers w filmie p. L.



Przejazd 2

William Haines

Niezapomniany „Tajemniczy Dzems” w najnowszej roli, jako sprytny przybysz, obierający z pieniędzy najpoważniejszych obywateli miasta.

W żywiołowej komedji najnowszej produkcji p. t. **Nabieralski i S-ka**

Współdział biorą: **Ernest Torrence, Jimmy Durante** oraz piękna **Leila Hyams**

Passe-partouts, prócz urzędowych nieważne.



Główna 1

Dziś premiera!

Narutowicza 30 „Nasza Szkoła”

prywatna 7-kl. szkoła powszechna koedukacyjna

nowocześnie urządzona. — Ogród szkolny
Poradnia psychologiczna. — Nauka rytmiki
i języków obcych.

Kancelaria czynna w godz. 10—13 i 16—18,
prócz niedziel.

Lucja Zeligsonowa
B. Lebenhaftowa

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Spółdzielnia Budowlana Drużyn Konduktorskich st. Łódź—Kaliska na mocy art. 514 i nast. K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 5 września 1935 r. o godz. 10 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości oraz ewentualnego zawarcia układu, lub związku wierzycieli i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy
Adwokat W. Kurczyński
Łódź, ul. Narutowicza 45, tel. 235-50

Wykorzystaj ostatnie dni lata!

Aparat fotograficzny utrwali wspomnienia

J. MORGENSTERN

Łódź, Piotrkowska 40.

Tel. 120-63.



Wyborowe ŁODY

poleca

Cukiernia „Zródło”

Łódź, Przejazd 1, tel. 209-87.

Cena 1 porcji 50 gr. wraz z waflami czekoladowymi i wodą sodową
Tamże lody w wafelach po 20 i 30 gr.

Plomby blaszane

w dowolnych ilościach do sprzedania.

Ceny konkurencyjne. Tel. 163-50

„PRACA”

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167 15
przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana-hafciarstwo
2. Krawiectwo damskie-krój
3. Gorseciarstwo-krój
4. Modniarstwo-kapelusze
5. Bielizniarstwo-krój
6. Ondulacja
7. Manicure

Sekretariat czynny od 15 sierpnia w godz. od 9—13.

LECZNICA CHOROÓB OCZU

ze stałymi lekami

DOKTORA

DONCHINA

ul. Piotrkowska 90,
tel. 221-72

Przyjmuje się chorych wymagających przebywania w lecznicy (operacje etc.), a także chorych przychodzących 9—1 i od 4—7 1/2

UCZCIE SIĘ ZAWODU!

Tow. „ORY” w Łodzi, Wólczańska 27, tel. 111-23, przyjmuje zapisy na następujące warsztaty i kursy:

Pończosznictwo mechaniczne, wyrób swetrów i rękawiczek, tkactwo mechaniczne, mechaniczne kettlowanie i szpulowanie, bielizniarstwo, gorseciarstwo, hrawiectwo, modniarstwo, ondulacja, manicure, budowa odborników radiowych, wieczorowe kursy kroju dla hrawców i krawczyń.

Do akt. Nr. Km. 690 | 35

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 4, zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 4 września 1935 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 80

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do wyrabiania trykotów oszacowanej na łączną sumę zł. 500 którą można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 19.8.35

Komornik (-) St. Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 1160 | 1935

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4, zam. w Łodzi przy ul. Traugutta 10

na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 5 września 1935 r. o godz. 11 i 13 w Łodzi, przy ul. Moniuszki 3 i Wierzbowej 15

odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 700 metr. towaru paltowego różnych kolorów

oszacowanego na łączną sumę zł. 3500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 22.8.1935 r.

Komornik (-) St. Zajkowski

PRZYJMĘ do wspólnego pokoju panią. Przejazd 40, m. 36, do 12-iej i od 5—7 w.

LOKALE handlowe, nadające się również dla związków i stowarzyszeń zaraz do wynajęcia. Wiadomość: 6-go Sierpnia 2 u dozorey lub telefon 102-56.

283—3

2—3 POKOJE z kuchnią do wynajęcia. Piotrkowska 79. Tamże lokale handlowe i fabryczne

240—3

DO WYNAJĘCIA na jakiegokolwiek przedsiębiorstwo duży plac 86 metrów długości na 18 mtr. szerokości, ogrodzony 3 metrowym wysokim płotem przy ul. Napiórkowskiego 15. Wiadomość od godz. 5—7, tel. 123-18

27—2

POKÓJ umeblowany z wejściem z klatki schodowej do wynajęcia dla inteligentnej osoby od zaraz. Może być z całodziennym utrzymaniem. Kilińskiego 60, m. 8, II p. front.

POKÓJ UMELOWANY, wygodny, słoneczny, z używalnością telefonu, ewent. z całodziennym utrzymaniem tania do wynajęcia. Tel. 163-50

BIURO TŁUMACZA PRZYSIĘGŁEGO

Olgi Markusówny

mieści się obecnie

na ul. Piotrkowskiej 53
tel. 243-43.

Dr. med.

H. Różaner

powrócił

Narutowicza 9. Tel. 128-98

Choroby: weneryczne, moczopłciowe i skórne
przyjmuje od 8—10 rano i 5—8 pop.,
w niedz. i święta od 10—1 po poł.

Dr. med.

Artur Banasz

chirurg-urolog

Wólczańska 23

wznowił przyjęcia

przyjmuje od 4 do 6 pp.
Dla niezamożnych ceny
lecznicowe

Dr. med.

Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe

powrócił

Andrzeja 5, telef. 159-40

przyjmuje od 8—11 rano i od 5—9 w.
w niedziele i święta od 9—1

Gabinet chirurgiczny

Dr. med.

M. Kantora

został przeniesiony na

ul. Zieloną 5

Tel. 112-22

Przyjm. od 1—3 i 6—8 w.
Ceny lecznicowe.

Dr. S. Kantor

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

przeprowadził się na

UL. PIOTRKOWSKA 90

tel. 129-45

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 pp.

Doktor

A. Gibiański

Piotrkowska 24

powrócił

Pielęgniarki-hygienistki

przyjmuje dyżury i wszelkie zabiegi

po cenach przystępnych
Piotrkowska 62, m. 103

tel. 242-82.

Dr. med.

Ignacy Margolis

OKULISTA

Al. Kościuszki 9. Tel. 165-17

POWRÓCIŁ.

Godz. przyjęć 1—2 i 5—7.

Doktor

KLINGER

spec. chor. weneryczn., skórnych i włośów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—8 w.

W niedziele i święta od 10—12

Dr. med.

L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Nawrot 32 tel. 213-18

przyjmuje od 8—9 r. i od 4—8 w

w niedziele i święta od 9—12 w po

Dr. Czarnożył

powrócił

Al. Kościuszki 69. Telef. 224-94

przyjm. 9—10; 4—6.

Lekarz-dentysta

Jakób Karmazyn

Południowa 2

powrócił

przyjm. od 9—1 i 3—7.

KONCESJONOWANE PRZEDSZKOLE oraz KOMPLETY PRZYGOTOWAWCZE

PAULINY TYLLER

wznawiają zajęcia z dn. 5 września r. b.

Zapisy od godz. 4—6 pp. przyjmuje kancelaria przy ul.

Gdańskiej 44.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, SREBRO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Magazyn jubilerski **I. Fijałko**, Piotrkowska 7.

!! BRYLANTY !!

ZŁOTO, SREBRO, BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. Mizes**, Piotrkowska 30.

BRYLANTY

ZŁOTO, SREBRO, RÓŻNĄ BIŻUTERJĘ, kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski **M. H. Lisak**, Piotrkowska 5

KUPIJĘ złoto, srebro, biżuterję i kwity lombardowe po najwyższych cenach. Sumienna obsługa. — **I. Sołowiejczyk**, Piotrkowska 27, (dawniej Śródmiejska 5). 9061—20

DZIECINNE auto pedałowe i rower 3-kołowy w dobrym stanie tania do sprzedania. Mielczarskiego 24, m. 5.

SPRZEDAM portjery, sztory i piecyk gazowy. Przejazd 40, m. 36, do 12-iej i od 5—7 w.

Różne

ZDJĘCIA DO MATRYKUŁ i paszportów po cenach niżej konkurencyjnych wykonuje zakład fotograficzny **L. Laks** w Łodzi, ul. Żeromskiego 84. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9. Przyjmuje się również do wywołania, kopjowania i powiększenia. 26—30

DO MATRYKUŁ 6 fotografii retuszowanych 1 zł. tylko w zakładzie fotograficznym „Sztuka”, Zamenhofs 1, róg Piotrkowskiej. 221—5

FOTOGRAFJE do matrykuł i dowodów 6 sztuk tylko 1 zł. w zakładzie fotograficznym „Sfinks”, 6-go Sierpnia 9.

APTEKA w Łodzi, przy ul. Kątnej 54 do wydzierżawienia. Piśmienne oferty pod adr. syndyka tymcz. masy upadł. apteki **Józefa Klupta** w Łodzi, **Emil Hadrian**, Łódź, Narutowicza 96.

DYSKONTUJĘ wyłącznie bezpośrednio weksle lekarzom, adwokatom, aptekarzom na bardzo dogodnych warunkach. Dyskrecja zapewniona. Of. do **Głosu pod „Dyskonto”**. 61—4

Posady

MASZYNISTKA—KORRESPONDENTKA z wieloletnią praktyką, znajomość języków: polski, rosyjski, niemiecki, francuski, obznajmiona z czynnościami biurowymi poszukuje posady. Oferty sub. „Maszynistka”

Lokale

2 ELEGANCKIE mieszkania, 6 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami. 7 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami, na pierwszym piętrze, front przy ul. Piotrkowskiej 55. Wiadomość na miejscu u dozorey. 211—3

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnieniem —

Wgrosz, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrówy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-za strona 2 zł.; Reklamy takstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr. nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia samiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zam. 1000%. Za ośl. tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogi. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.

Redaktor: **Eugenjusz Kronman**. Za Wydawnictwo odp. **Eugenjusz Kronman**, „Prasa”, wydawnicza sp. z ogr. W drukarni własnej Piotrkowska 101